

**Premier Cyrankiewicz
uda się z wizytą
do Francji**

Na zaproszenie rządu francuskiego, uda się w dniu 9 września 1965 roku z oficjalną wizytą do Francji, prezes Rady Ministrów PRL Józef Cyrankiewicz. (PAP)

**Zabytkowe obiekty
dla szkół i placówek
kulturalnych**

W woj. kieleckim — m. in. na terenie powiatów Szydłowice, Staszów, Kielce i Busko — trwa odbudowa i konserwacja zabytkowych zamków i pałaców, w których znajdują pomieszczenia placówek kulturalnych, szkoły i domy opieki.

M. in. w Szydłowcu przeprawa zabytkowego pałacu, z XIV wieku. Pomieszczenia na powiatowe placówki kulturalne — bibliotekę, teatr, kino itp.

W Gnojnie zakończono remont zabytkowego pałacu, przeznaczony na dom opieki dla starców. W odremontowanych pałacach w Ślaskowie, Smogorzewie, Wiśniowie i innych miejscowościach mieszczą się obecnie szkoły wiejskie. (PAP)

Szerokie echa wywiadu radiowego Waltera Ulbrichta

Wywiad udzielony w niedzielę rozgłosił Radia NRD przez pierwszego sekretarza KC SED i przewodniczącego Rady Państwa NRD Waltera Ulbrichta wywołał szerokie echa w światowej opinii publicznej. Zachodnie agencje i prasa cytują z wywiadu liczne fragmenty.

W szczególności agencje cytują wypowiedź Waltera Ulbrichta, iż społeczeństwo Niemiec zachodnich nie powinno oddać swych głosów w zbliżających się wyborach do Bundestagu na listę CDU/CSU, gdyż partia ta od 16 lat „całkowicie blokuje” zjednoczenie

40 tys. filmowych informacji TV

W ciągu ostatnich 5 lat dziennikarze TV sfilmowali ponad 40 tys. „tematów informacyjnych”. Gdybyście chcieli — mówi dyrektor zakładu produkcji filmów TV — Tadeusz Kołaczkowski obejrzeć 5-letni dorobek na jednym seansie, musiałby on trwać ponad 15 dni i nocy. (PAP)

Rozbudowa legnickiej huty miedzi

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów podjął ostatnio uchwałę w sprawie projektu wstępnego rozbudowy huty im. H. Waleckiego w Legnicy. Przewiduje się 2-krotne zwiększenie zdolności produkcyjnej huty — do 50–60 tys. ton miedzi elektrolitycznej rocznie. Po pełnej rozbudowie, która zakończyć się ma w 1968 r. huta produkować będzie ponad 67,5 tys. ton kwasu siarkowego, pewne ilości niklu, srebra i złota, a także kostkę brukową, kruszywo żuźliwe i związki miedzi. Wszystkie te wyroby otrzymywane będą w procesie rafinacji miedzi. Rozbudowa legnickiej huty wiąże się z przewidywanym w 1967 r. rozpoczęciem wydobycia rud miedzi w nowym zakładzie legnicko-głogowskim.

Rozbudowa huty im. Waleckiego pochłonie blisko miliard zł. Wybudowane zostaną nowe obiekty: hala wanień elektrolitycznych do rafinacji miedzi, piece do stapiania metalu i wykonywania odlewów, druga instalacja do produkcji kwasu siarkowego i in. Huta zatrudniać będzie w przyszłości ponad 2,5 tys. pracowników. Wobec zwiększonego zatrudnienia, przewidziano nakłady na budownictwo mieszkaniowe i komunalne, w wysokości przewidziano 50 mln. zł. (PAP)

Polityka NRF sprzeczna z postanowieniami Układu Poczdamskiego

Przemówienie Ministra Spraw Zagranicznych NRD z okazji 20 rocznicy Układu Poczdamskiego

Niewypełnienie podstawowych postanowień Układu Poczdamskiego w Niemczech zachodnich doprowadziło do tego, że republika federalna stała się ogniskiem napięcia i niebezpieczeństwa wojny w Europie — oświadczył minister spraw zagranicznych NRD Otto Winzer na uroczystej akademii KC SED, Rady Państwa z okazji 20 rocznicy podpisania Układu Poczdamskiego.

Akademia odbyła się w Poczdamie w historycznym zamku Cecilienhof.

Republika federalna jest jedynym państwem w Europie oświadczył Minister Spraw Zagranicznych NRD — które wysuwa żądania terytorialne wobec innych państw, a nawet żądanie wchłonięcia innego państwa. Rząd NRD z całkowitą słuszością zwrócił uwagę w swym oświadczeniu na temat zachodniemieckiego ustawodawstwa wyjątkowego, że ustawy o stanie wyjątkowym służą długotrwałemu przygotowaniu i zapewnieniu właściwego funkcjonowania dowództwa nowej wojny. Rząd NRD z całkowitą słuszością wskazał, że w Niemczech zachodnich podnosi się ponownie do rangi ustaw te ustawy reżimu hitlerowskiego, które służyły przygotowaniom

wojennym. Oświadczenie rządu NRD wskazywało jednocześnie, że zachodniemieckie ustawodawstwo wyjątkowe ponownie przynosi koncentrację władzy politycznej i eksperymentalną centralizację władzy państwowej, co stanowi pogwałcenie wszystkich istotnych postanowień Układu Poczdamskiego.

Podkreślamy — oświadczył dalej Otto Winzer — że narodowej jedności Niemiec nie da się oddzielić od pokojowej i demokratycznej przyszłości kraju.

W Niemczech zachodnich — stwierdził Minister Spraw Zagranicznych NRD — pogwałcono pokojowe i demokratyczne warunki rozwoju kraju, przeprowadzono remilitaryzację, przepojono duchem nazizmu aparat państwowy i życie publiczne, a pomimo to politycy bojęcy się zakamuflowania swej agresywnej polityki powołują się na zawartą w Układzie Poczdamskim zasadę „jedności narodowej”.

Nawiązując do traktatu przyjaźni między NRD i ZSRR, Otto Winzer oświadczył: „Związek Radziecki, który przed dwudziestu laty bronił w Poczdamie pokojowej i demokratycznej jedności Niemiec, zapewnia obecnie w traktacie przyjaźni zawartym z NRD nienaruszalność granic tego bastionu pokoju i demokracji na ziemi niemieckiej, jakim jest NRD”. W oparciu o wypełnienie wszystkich postanowień Układu Poczdamskiego Niemiecka Republika Demokratyczna może zgodnie z prawem międzynarodowym żądać również od zachodnich mocarstw zwyciężczych dotrzymania ich zobowiązań wynikających z Układu Poczdamskiego. Związek Radziecki uczynił to, podpisując z NRD traktat państwowy w roku 1955 i traktat o przyjaźni w roku 1964. (PAP)

Premier Trinidadu i Tobago odwiedzi ZSRR

Premier Trinidadu i Tobago, Eric Williams przyjął zaproszenie rządu ZSRR do złożenia oficjalnej wizyty w Związku Radzieckim w tym roku. Termin wizyty uzgodniony zostanie później. (PAP)

Za 3 dni słuchamy piosenek z Sopotu

Trójmiasto żyje już zbliżającym się V Międzynarodowym Festiwalu Piosenki, który odbędzie się tradycyjnie w Sopocie w dniach 5–8 bm.

W Operze Leśnej w Sopocie rozpoczęły się już w poniedziałek pierwsze próby polskich i zagranicznych uczestników festiwalu z orkiestrami Polskiego Radia pod kierownictwem Stefana Rachonia i Andrzeja Kurylewicza oraz zespołem „Pagartu” — „Tajfuny”.

Przez cały dzień do Trójmiasta i głównej „kwatery” festiwalu — hotelu „Monopol” w Gdańsku zjeżdżali się uczestnicy tej wielkiej imprezy — piosenkarze, jurorzy i obserwatorzy z wielu krajów. Ekipa polska jest już w całości na miejscu.

A oto kilka szczegółów „Sopotu 65”. Kierownictwo muzyczne spoczywa w ręku Adama Wiernika. Oprawę plastyczną Opery Leśnej zaprojektował Janusz Zygałewicz. Re-

Nowy sukces płockich chemików

Kolejny sukces uzyskała załoga Płockiego Kombinatu Rafineryjno — Petrochemicznego. Po pokonaniu wielu trudności związanych z rozruchem uruchomiono tu drugą — tzw. próżniową — część największej w kraju rafinerii.

W czynnej od blisko roku części pierwszej — atmosferycznej — przerobiono już na benzynę, oleje opałowe i napędowe oraz inne półprodukty ponad 1,5 mln. ton ropy.

Żniwna niedziela w Wielkopolsce

„Głos” z wizytą u rolników Brudznia

Na taki dzień rolnicy czekali od dawna. Wprawdzie było zbyt chłodno, jak na pierwszy dzień sierpnia, ale zaświeciło wreszcie słońce i nie spadła ani kropla deszczu. Porywisty wiatr przyspieszał obsychanie podmokłych w poprzednie dni korzyń.

Więc choć to niedziela, pola zaroły się od ludzi i maszyn, a w magazynach i stodołach huczały młocarnie lub oczyszczalnie rzepakowego ziarna.

W przedsiębiorstwie PGR Brudziń pow. Turek niedziela była dniem wytężonej pracy. Michała Szymaniaka — kierownika magazynu zastajemy przy czyszczeniu ziarna rzepaku. Właśnie przystąpiła do pracy druga zmiana obsługi maszyn czyszczących.

— Trzeba uciec jak najszybciej z rzepakiem — mówi, który normalnie powinien być już odstawiony do magazynów. Goni już termin dostaw kwalifikowanych nasion żyta. Mamy go przygotować 6 ton. A tu zbiory opóźnione, powalone lany opóźniają sprzęt.

Na pobliskim polu pracują 4 snopowiązałki traktorowe przy koszeniu żyta. Jeden z agregatów obsługują bracia Robakowie: traktorzysta Witold i jego pomocnik Józef. Poprzedniego dnia do drugiej w nocy wozili paszę ze stacji Koło. W niedzielę skoro świt wyruszyli w pole.

Na polach zakładu Smolina pracował agregat prowadzony przez traktorzystę Józefa Ra-



WIELKOPOLSKI

Rok XXI
Wyd. AB

Poznań
wtorek, 3. VIII. 1965

Cena 50 gr
Nr 182 [6679]

dzimskiego. Toteż jeden z tych ludzi, którzy nie liczą godzin i gotowi są na każde zawołanie.

Brygadziści obsługi młocarni Stanisław Walczak zjawili się ze swymi ludźmi przy stogu rzepaku już od 4 rano. Nie można było jednak puścić w ruch maszyny. Po ostatnich deszczach słoma była zbyt mokra i trzeba było poczekać do dnia następnego.

Wśród brudzińskiej załogi spotkaliśmy również dwóch wolontariuszy z Poznania; Jerzego Mospana — absolwenta Technikum Mechanicznego i Witolda Mizgalskiego — ucznia III klasy Technikum Łączności. Obydwaj młodzieńcy po raz pierwszy poznają smak pracy na roli. Czy są zadowoleni? Na razie przeszli dopiero „bojowy chrzest” pierwszego dnia. Od 4 rano pracowali przy czyszczeniu rzepaku. Mówią, że to dobry pomysł z tym wyjazdem do PGR. Można się czegoś nowego nauczyć, no i zarobić trochę pieniędzy.

Nad koordynacją prac czuwa samodzielny brygadziści Józef Świętochowski, obejmujący na swoim rowerze poszczególne stanowiska robocze. — Czy potrzebna wam pomoc ekip społecznych? — pytamy zastępcę kierownika przedsiębiorstwa — Stanisława Kmiecika.

— Nie robiliśmy tego już od kilku lat, ale tym razem z radością powitamy każdą pomoc. Nie tylko deszcz utrudnia pracę. Powalone zboże

Eksperymenty w przemyśle wyrobów metalowych

Opracowano projekt eksperymentalnych zasad zarządzania dla Zjednoczenia Przemysłu Wyrobów Metalowych. Eksperymenty gospodarcze — stwierdził w rozmowie z przedstawiicielem PAP dyrektora naczelny tego zjednoczenia A. Sawicki — podjęliśmy prawie przed rokiem. Eksperymentalne uprawnienia otrzymała wówczas załoga zakładów sprzętu gospodarstwa domowego w Rzeszowie. Pół roku później z uprawnieniami zaczęła korzystać Fabryka Szrub w Bielsku. Wyniki uzyskane przez oba zakłady, a szczególnie przez fabrykę rzeszowską wypadły zachęcająco. Zakłady w Rzeszowie zadania 1964 r. zrealizowały z 1,1 proc. nadwyżką (wzrost produkcji w porównaniu z poprzednim rokiem o 20 proc.). Równocześnie w ub. roku plan eksportu przekroczony został o ok. 60 proc. Wzrosła wydajność wydajności pracy, spadł procent braków. Podniósł się zysk o 13,1 proc., przy czym załoga korzysta z niego w większym stopniu niż poprzednio.

Nasz projekt eksperymentalnego zarządzania dużo uwagi przywiązuje do usprawnienia eksportu. Chcemy skrócić drogę od producenta do odbiorcy i na odwrót. Będzie można wówczas szybko, niejednokrotnie jeszcze w czasie wykonywania zamówień reagować na życzenia i gusty klientów. (PAP)

sprawa, że robota idzie wolniej niż normalnie, snopowiązałki mogą ciąć lan tylko z jednej strony. Dużo więc straty czasu i pustych przebiegów ciągników. W wielu miejscach tylko kosa może sobie poradzić. Dużej pomocy oczekujemy od rodzin pracowniczych. Od 1 sierpnia otwieramy przedszkole, aby kobiety miały spokojną głowę o swoje dzieci. (fb)

Wieniec i kwiaty na grobie Leona Kruczkowskiego

W trzecią rocznicę śmierci Leona Kruczkowskiego odbyła się uroczystość złożenia wienieców na grobie pisarza w Alei Zasłużonych na cmentarzu woj. skowym w Warszawie.

Grób Leona Kruczkowskiego pokryły wieniec i wiązanki kwiatów od najbliższej rodziny i przyjaciół, od Wydziału Kultury KC PZPR, Ministra Kultury i Sztuki, Ministra Obrony Narodowej, Związku Literatów Polskich oraz Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju. PAP

Senator Russell o polityce USA w Wietnamie

Gdyby ludność Wietnamu południowego miała wypowiedzieć się w referendum, kogo chce widzieć na czele swego rządu, z pewnością głosowano by na Ho Chi Minha — stwierdził senator Richard Russell, członek Partii Demokratycznej i przewodniczący Komisji Sił Zbrojnych w Senacie USA.

Przemawiając w programie telewizyjnym oświadczył on ponadto, że niewielu mieszkańców Wietnamu południowego zna chociażby nazwisko obecnego szefa rządu, „tego Generała Ky” — jak się wyraził Russell. Ciężkim błędem Stanów Zjednoczonych — dodał on — było zbyt usilne popieranie wojskowych w Wietnamie południowym i nieliczenie się z działaczami cywilnymi.

Zapytany, co sądzi o ogólnej przyjętej teorii, iż w wojnie wietnamskiej potrzeba dziesięciu żołnierzy uzbrojonych i wyszkolonych na modłę zachodnią dla „unieszkodliwienia” jednego partyzanta, Russell oświadczył, iż jego zdaniem, jeśli stosunek ten przedstawi się istotnie w ten sposób, to jest to dowodem, iż Stany Zjednoczone nie potrafiły wyszkolić „swych wojsk specjalnych”. (PAP)

Bytomscy krawcy szyją dla zagranicznych klientów

Nową formą eksportu, realizowanego przez przemysł odzieżowy, jest konfekcja szyta z materiałów i według wzorów dostarczonych przez zagranicznych odbiorców. Pierwsze tego rodzaju większe zamówienie zlecono do wykonania Bytomskiemu ZPO, specjalizującym się od lat w szyciu garniturów męskich. Zleceńodawcą jest firma z NRF. (PAP)

W Tatrach ...mróz i śnieg

2 bm. w godzinach południowych, po ulewnym deszczu, temperatura w Tatrach spadła do minus 3 st. Powyżej 1350 metrów nad poziomem morza zaczął padać gęsty śnieg.

Warstwa śniegu w górach wyniosła 5 cm.

W Zakopanem temperatura spadła do 6 st. i padał rzęsiasty deszcz. (PAP)

Kierunki zmian w systemie planowania i zarządzania gospodarką narodową w latach 1966-70

(Omówienie)

OPRACOWANY na podstawie uchwał IV Zjazdu Partii program udoskonalenia metod planowania i zarządzania ma na celu lepsze wykorzystanie zalet socjalistycznego systemu, poprzez ściślejsze powiązanie rozwoju nauki i techniki z planami gospodarczymi, udoskonalenie naukowych metod analizy ekonomicznej, opracowanie projektów planów, zapewnienie ciągłości i elastyczności planowania, zwiększenie roli rezerw jako czynników zwiększającego realność planów, zwiększenie roli przedsiębiorstw i zjednoczeń, właściwe i szersze wykorzystanie dzwigni ekonomicznych i bodźców zainteresowania materialnego, zapewnienie właściwych warunków samodzielności i inicjatywy kierownictwa i załogi przedsiębiorstwa, szersze rozwijanie koordynacji branżowej, wprowadzenie właściwych mierników działalności jednostek gospodarczych, oparcie działania zjednoczeń na rozrachunku gospodarczym oraz zwiększenie roli samorządu robotniczego.

Uchwała składa się z 14 rozdziałów, w których omówione są te problemy oraz sprawy związane z realizacją programu zmian w planowaniu i zarządzaniu gospodarką.

SYSTEM PLANÓW GOSPODARCZYCH I CIĄGŁOŚĆ PROCESÓW PLANOWANIA

Ciągłość planowania powinna być zapewniona przez powiązanie planów perspektywicznych, wieloletnich, rocznych, dwuletnich oraz przez systematyczną ich aktualizację. Plany gospodarcze powinny właściwie wiązać zadania przypadające na ich końcówce, okresy ze wstępnymi założeniami następnego okresu. Należy wzmocnić prace nad planem perspektywicznym (15-20 lat). Jego założenia powinny stanowić podstawę dla koncepcji kolejnych planów 5-letnich. W celu wyboru najlepszych rozwiązań spośród proponowanych wariantów i alternatyw — opracowywanie planów powinno być poprzedzone analizą i rachunkiem ekonomicznym. Pomyślnie warunki realizacji planów wieloletnich mogą być zapewnione tylko przez system rezerw.

DOSKONALENIE EKONOMICZNYCH ŚRODKÓW NARZĘDZI PLANOWANIA I ZARZĄDZANIA

Dyrektynny wskaźnik rentowności powinien stać się w przyszłym 5-leciu głównym syntetycznym miernikiem oceny działalności przedsiębiorstw, a poprawa rentowności — jednym z podstawowych zadań gospodarczych. W określonych gałęziach produkcji zaleca się stosowanie wskaźnika stopy zysku. Uchwała omawia zasady tworzenia funduszy własnych przedsiębiorstw i zjednoczeń i korzystania przez nie z kredytów bankowych, zasady lepszego gospodarstwa środkami trwałymi oraz finansowania inwestycji.

W zakresie cen uchwała stwierdza, iż w miarę rozwoju gospodarki i przemian techniki wytwarzania — rośnie znaczenie elastycznego stosowania cen, zgodnie z wymogami prawa wartości. Należy rozszerzyć stosowanie w przedsiębiorstwach cen fabrycznych. Jeśli chodzi o ceny detaliczne, to linia generalna jest dążenie do stabilizacji kosztów utrzymania i wyrównywania skutków ekonomicznie uzasadnionych ruchów cen. Na temat bodźców materialnego zainteresowania uchwała podkreśla, że wysokość funduszu zakładowego powinna być uzależniona od wykonania wskaźnika rentowności, jakości produkcji. Systemy nagradzania pracowników należy silnie wiązać z poprawą jakości produkcji.

ZADANIA PLANOWE I MIERNIKI PRODUKCJI

Uchwała zapowiada zmniejszenie liczby wskaźników dyrektywnych, zwłaszcza dotyczących ilościowych zadań produkcyjnych. Po wprowadzeniu i sprawdzeniu skuteczności działania nowych środków ekonomicznych i bodźców materialnego zainteresowania, można będzie stopniowo rezygnować również z limitowania zatrudnienia.

Wszystkie ogniwa planowania powinny skupić uwagę na badaniu możliwych rezerw wzrostu produkcji bez inwestycji. Uchwała podkreśla zakaz rozpoczynania inwestycji bez dokładnego rozeznania wysokości nakładów oraz konieczność skrócenia przewlekłego okresu projektowania i realizacji inwestycji oraz szerszego uwzględniania inwestycji towarzyszących.

GOSPODARKA INWESTYCYJNA

Wszystkie ogniwa planowania powinny skupić uwagę na badaniu możliwych rezerw wzrostu produkcji bez inwestycji. Uchwała podkreśla zakaz rozpoczynania inwestycji bez dokładnego rozeznania wysokości nakładów oraz konieczność skrócenia przewlekłego okresu projektowania i realizacji inwestycji oraz szerszego uwzględniania inwestycji towarzyszących.

BUDOWNICTWO

Planowanie produkcji budowlanej powinno opierać się na wyznaczaniu zadań rzeczowych. Począwszy od przyszłego roku, należy wprowadzić 2-letni okres bilansowania prac budowlanych, system jednorazowych rozliczeń za gotowe obiekty oraz nowe ceny kosztorysowe, zapewniające samowystarczalność finansową zjednoczeń i przedsiębiorstw.

ROLNICTWO

Główną dźwignią oddziaływania planów na poziom i strukturę produkcji rolniczej powinien stanowić stale doskonalony i rozbudowywany system kontraktacji. Polityka cen skupu produktów rolnych powinna zapewnić opłacalność produkcji oraz być powiązana z polityką cen na środki produkcji i z systemem kredytowania rolnictwa. Ulepszenie organizacji PGR i gromadzkich planów rozwoju rolnictwa oraz rozwój usług produkcyjnych dla wsi — to dalsze problemy tego rozdziału uchwały.

ROZWÓJ NAUKI I TECHNIKI

Siły i środki na naukę i technikę należy koncentrować na najważniejszych dla gospodarki kierunkach badań, a plany rozwoju nauki i techniki ściśle wiązać z innymi częściami planów gospodarczych oraz zamierzeniami zjednoczeń i ministerstw. Integralną częścią planów postępu techniki powinny być programy wprowadzania do produkcji nowych wyrobów i wycofywania przestarzałych.

HANDEL ZAGRANICZNY

Wartość dewizowa eksportu powinna być dyrektywnym zadaniem dla resortów i zjednoczeń, zaś wartość dewizowa importu — dyrektywnym limitem. W tym ujęciu wykonanie zadań eksportowych może zostać osiągnięte pod względem ilości uzyskiwanych dewiz, przy mniejszej ilości towarów, ale bardziej wartościowych. Wymaga to większej elastyczności w tym zakresie i udzielenia szerszych uprawnień m. in. jednostkom gospodarczym, na które nałożono zadania eksportowe.

ZAOPATRZENIE MATERIAŁOWO-TECHNICZNE I GOSPODARKA MASYNOVA

W tej dziedzinie niezbędne jest ograniczanie zakresu scentralizowanego rozdzielnictwa surowców, maszyn i urządzeń. Sprawa wielkiej wagi jest dalsze ograniczanie rozmiarów zużycia materiałów na jednostkę produkcji. Wskaźnik ten powinien stanowić jeden z podstawowych elementów przy uruchamianiu seryjnej produkcji nowych wyrobów.

KOSZTY WŁASNE

Należy rozszerzać stosowanie kalkulacji opartej o koszty znormowane oraz wprowadzać wskaźnik udziału kosztów w wartości produkcji towarowej liczonej w cenach fa-

Uchwała IV Plenum KC PZPR

brycznych. Planowanie kosztów powinno mieć na celu taki rozdział poszczególnych rodzajów produkcji w przedsiębiorstwach, aby w sumie produkcja ta była najtańsza. W tym celu trzeba rozwinąć planowanie kosztów jednostkowych ważniejszych wyrobów.

ZMIANY W SYSTEMIE ZARZĄDZANIA PRZEMYSŁEM

Uchwała podkreśla rolę zjednoczeń przemysłowych oraz konieczność podniesienia rangi tych jednostek w przygotowywaniu planów gospodarczych. Zwraca się też uwagę na oparcie działania zjednoczeń na zasadach rozrachunku gospodarczego, co wymaga umożliwienia zjednoczeniom dysponowania funduszami uzależnionymi od wyników finansowych w dłuższych okresach czasu, a nie jak obecnie — od wyników rocznych. Celowe jest również przyznanie zjednoczeniom uprawnień do zasilania funduszy postępu technicznego i ekonomicznego środkami z ponadplanowych wyni-

ków finansowych tych jednostek. Podkreślona zostaje także rola kolegium zjednoczenia, którego uprawnienia powinny być rozszerzone. Podział funkcji i uprawnień między zjednoczeniami a przedsiębiorstwami powinien być ustalony w sposób zróżnicowany, dostosowany do konkretnych warunków.

MINISTERSTWA I INNE ORGANA CENTRALNE

Wzmocnienie roli zjednoczeń i oparcie ich funkcjonowania, wraz z przedsiębiorstwami — na zasadach rozrachunku ekonomicznego — wymaga przeprowadzenia odpowiednich zmian w metodach i zakresie działania ministerstw. Powinny one ograniczać własne funkcje operatywnego zarządzania i przekazywać je zjednoczeniom. W szczególności należy zaniechać praktyki bezpośredniego ingerowania ministerstw w sprawy dotyczące przedsiębiorstw.

Ministerstwa natomiast powinny szerzej rozwijać funkcje, odpowiadające nowej roli — kierowania przebiegiem

planowania w zakresie podległych im zjednoczeń, analizy efektywności i kontroli realizacji inwestycji centralnych, ustalania odpowiednich ekonomicznych instrumentów oddziaływania na zjednoczenia, stwarzania jak najlepszych warunków dla postępu, nauki i techniki.

TRYB WPROWADZANIA ZMIAN W PLANOWANIU I ZARZĄDZANIU ORAZ KIERUNKI DALSZYCH ZMIAN W TYM ZAKRESIE

Nie wszystkie proponowane zmiany przygotowane są w równym stopniu do praktycznej ich realizacji. Część z nich należy wprowadzić w życie już w najbliższych miesiącach, inne — w miarę opracowywania, np. w najbliższych miesiącach powinna być podjęta uchwała rządu, regulująca nowe zasady funkcjonowania zjednoczeń.

Do połowy przyszłego roku przewidziana jest część zjednoczeń powinna posiadać zatwierdzone statuty. Od przyszłego roku powinny obowiązywać nowe zasady systemu finansowego przedsiębiorstw i zjednoczeń, nowe zasady funduszu zakładowego i systemu kredytowania działalności inwestycyjnej.

Zasady kształtowania cen fabrycznych będą opracowane i zatwierdzone przez rząd do końca br. Do 1967 r. powinny zostać opracowane nowe ceniki oraz zasady oprocentowania środków trwałych. Wprowadzenie nowych mierników produkcji powinno zmierzać do tego, aby — w oparciu o eksperymenty w przedsiębiorstwach i gałęziach przemysłu — całość problemu została uregulowana na nowych zasadach do 1968 r.

ZADANIA INSTANCJI I ORGANIZACJI PARTYJNYCH

Uchwała stwierdza, iż polegając one na wyjaśnianiu istoty wprowadzanych zmian, czuwaniu nad konsekwentnym ich stosowaniem w praktyce, zgodnie z intencją Partii i interesem gospodarki oraz na skutecznej działalności, zmierzającej do jeszcze szerszego włączenia załóg do współzrządniczych zakładami. Szczególne zadania stoją przed POP w przedsiębiorstwach, podejmujących eksperymenty gospodarcze.

Pełny tekst uchwały opublikowały „Trybuna Ludu” i wojewódzkie dzienniki partyjne.

Rząd Leoniego stworzył w Wenezueli sytuację bez wyjścia

Akcje partyzantów • Prześladowanie ugrupowań opozycyjnych

Na około 2 mln. dolarów ocenia administracja amerykańskich rurociągów naftowych w Wenezueli straty poniesione przez towarzystwa naftowe wskutek niedawnych aktów sabotażowych przeprowadzonych przez siły zbrojne Frontu Wyzwolenia Narodowego Wenezueli.

Była to odpowiedź Frontu na nową falę prześladowań elementów lewicowych przez rząd

Bonn a rozbrojenie

Do Bonn przybył na konsultację obserwator rządu NRF akredytowany przy genewskiej konferencji rozbrojenia wojny ambasador Schnippenkoetter. W ciągu kilku dni pobytu w Genewie przeprowadził on rozmowy z kierownikami delegacji zachodnich oraz nawiązał kontakt z szeregiem dyplomatów państw neutralnych, przedstawiając im stanowisko Bonn w sprawie rozbrojenia.

W poniedziałek Schnippenkoetter rozpoczął rozmowy w bońskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych, które ma udzielić mu dalszych instrukcji przed powrotem do Genewy. Charakteryzując rolę, jaką odgrywa ambasador boński w Genewie, brytyjski dziennik „Financial Times” stwierdził, że Niemcy zachodnie „z całkowitą abominacją (czyli odrazą) odnoszą się do możliwości rezygnacji z uzyskania swej własnej narodowej broni atomowej”. (PAP)

Stan oblężenia w Hondurasie

Rząd pułkownika Osvaldo Lopez Arellano ogłosił na terenie całego Hondurasu stan oblężenia, aby zmusić w ten sposób robotników do przerwania strajku. Strajk proklamowany dla poparcia żądań podwyżki płac, rozpoczął się przed kilku dniami w stolicy kraju, Tegucigalpie, a następnie objął porty na wybrzeżu północnym.

Przed ogłoszeniem stanu oblężenia odbyły się liczne demonstracje studentów i robotników w stolicy Hondurasu. Policja otworzyła ogień do demonstrantów, zabijając jednego studenta i raniąc pewną liczbę innych uczestników demonstracji. Policja dokonała aresztowań. Zatrzymano m. in. deputowanego z ramienia Partii Liberalnej i sekretarza czterech najpoważniejszych organizacji związkowych.

Na mocy dekretu o stanie oblężenia, który zawieszają gwarancje konstytucyjne na okres jednego roku, policja zakazała wydawania dziennika „Diario de Pueblo” i aresztowała wielu dziennikarzy. (PAP)

prezydenta Leoniego. Wspomniane akcje stanowiły także odwet za brutalną napaść policji na kondukt żałobny zmarłego w więzieniu przywódcy Partii Komunistycznej, Luisa Emiro Arriety. Jak wiadomo, policja aresztowała kilkadziesiąt uczestników pogrzebu.

Na terenie stolicy Wenezueli, Caracas, w starciach z bojownikami Frontu odniosły rany 13 policjantów. Jeden agent policji został zabity. Rząd ponownie ogłosił stan wyjątkowy w stanie Anzoategui. Na terenie, gdzie Front prowadzi szczególnie aktywną działalność, policja i wojskowe oddziały pacyfikacyjne dokonywały masowych aresztowań wśród ludności wiejskiej i mieszkańców miast podlegających o sympatie lewicowe lub współdziałanie z partyzantami. Rurociągi naftowe znajdują się od kilkunastu godzin pod ochroną silnych jednostek wojskowych.

W sobotę wieczorem z Caracas nadeszły doniesienia o ostrych starciach między siłami partyzanckimi a wojskami rządowymi w okolicy Morana w stanie Lara. Siły rządowe poniosły poważne straty.

Ostatnie wydarzenia w Wenezueli raz jeszcze potwierdzają dotychczasowe opinie przeważającej większości obserwatorów, że rząd Leoniego stworzył w kraju sytuację bez wyjścia — pisze korespondent PAP w Hawanie, red. M. Ikonowicz. (PAP)

Alkohol przyczyną katastrofy statku rzeczno „Ondyna”

W niedzielę wieczorem na bydgoskiej śluzie, wydarzyła się katastrofa. Statek „Ondyna”, na którego pokładzie znajdowała się wycieczka pracowników Bydgoskich Zakładów Metalowych Przemysłu Terenowego, licząca z członkami rodzin 200 osób — w chwili gdy miał być służowany przez wrota na Brdę, wpadł na mur ogradzający śluzę. Na skutek silnego zderzenia 20 pasażerów doznało obrażeń, w tym kilku cięższych.

Na miejsce wypadku przybyły organa MO z przedstawicielem prokuratury. Wstępne dochodzenia ustaliły, że 3-osobowa załoga „Ondyny” znajdowała się w stanie odurzenia alkoholem. (PAP)

Prof. Kotarbiński członkiem Brytyjskiej Akademii

Brytyjska Akademia w Londynie wybrała podczas dorocznego walnego zgromadzenia na swego członka-korespondenta wybitnego polskiego uczonego, filozofa i humanistę, członka rzeczywistego PAN — prof. Tadeusza Kotarbińskiego. (PAP)

USA wciągają Japonię do niebezpiecznej gry

Mimo, że upłynęło już kilka dni od wykorzystania przez lotnictwo USA lotnisk na Okinawie do dokonania nalotu przeciwko zgrupowaniom partyzantów w Wietnamie południowym, nie słabnie fala oburzenia wywołana w społeczeństwie japońskim przez to posunięcie Pentagonu.

Nalot ten przeprowadzony został 28 lipca wbrew protestom narodu japońskiego przeciwko wciąganiu Japonii do wojny, jaką prowadzi USA w Wietnamie i wbrew postulatom rządu japońskiego, by Stany Zjednoczone nie dokonywały nalotów na Wietnam z wysp japońskich.

Komentując w poniedziałek w artykułach wstępnych postępowanie dowództwa amerykańskiego, które zapewniało rząd japoński, że samoloty „B-52” przerzucane są na Okinawę z powodu nadciągającego tajfunu, a w rzeczywistości skierowało je tam dla bombardowania wietnamskich okolic Wietnamu południowego, japońskie dzienniki burzący nie z jednomyślnym oburzeniem stwierdzają, że USA wciągają Japonię do niebezpiecznej gry. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Miroslaw Idziorek

Gigantyczny pożar na Riwierze Francuskiej

W pobliżu miejscowości Le Lavandou (40 km na wschód od Tuluzy) na Riwierze Francuskiej zaległ gwałtowny pożar lasów i zarośli. Żywił całkowicie zaskoczył tysiące turystów i miejscowej ludności. Władze musiały pośpiesznie ewakuować 5 tys. osób przebywających w campingach, wśród nich wielu cudzoziemców z NRF, Włoch, W. Brytanii i Belgii. Olbrzymia ściana ognia płonąca lasu oddalała ucieczkę setkom turystów, którzy musieli ratować się od strony morza. Na pomoc pospieszyło kilkadziesiąt łodzi rybackich. Turysty przebywający w campingach, uciekając przez 16-kilometrową szerokość ścianą ognia schronili się na plażach i w zatoczkach.

Policja zakomunikowała, iż miejscowość Le Lavandou została całkowicie odcięta od strony lądu. Setki ludzi spędziło noc na ulicach lub na plaży. Nie zanotowano jednak ofiar w ludziach. Jedynie kilkoro ludzi zostało rannych, a jedna osoba zmarła. Nie sposób jest przewidzieć, jak długo będzie szalał pożar. Tak silnymi wiatrami „nikt nie wie, co może się zdarzyć. Może potrwać jeszcze kilka dni, zanim ogień sam ugasi się”. (PAP)

Wiec w Santo Domingo

W Parku Niepodległości w Santo Domingo odbył się wieloletni wielotysięczny wiec, którego uczestnicy wyrazili poparcie dla tymczasowego rządu konstytucyjnego Republiki. Podczas wiecu zorganizowane go przez Związek Dokerów przemawiali tymczasowy prezydent Republiki pułkownik Caamaño oraz sekretarz prezydenta Aristy, którzy poparli amerykańską interwencję w Dominikanie oraz wezwali do jednoci zwolenników ustroju konstytucyjnego. (PAP)

PZU

AUTO - CASCO
AUTO - CASCO
AUTO - CASCO
AUTO - CASCO
AUTO - CASCO

Spokojna głowa jak w kasku
gdy masz polisę Auto-Casco

Od września nowy przedmiot

Od kilku lat w przemyśle całego kraju przeprowadza się eksperymenty ekonomiczne, mające na celu praktyczne wypróbowanie pewnych teoretycznych założeń zmian w dotychczasowym modelu planowania i zarządzania gospodarką narodową. Ostatnie IV Plenum KC PZPR — jak o tym świadczy opublikowany referat programowy i fragmenty dyskusji — podsumowało wyniki tych eksperymentów, sugerując potrzebę ich kontynuowania i rozszerzania. Co się dzieje w tej dziedzinie u nas, w Wielkopolsce?

Pisaliśmy wielokrotnie o eksperymentalnym wydziale zakładów „Cegielskiego” do grupy przedsiębiorstw specjalizujących się w eksporcie, a więc obdarzonych większą swobodą manewru w dziedzinie zatrudnienia, funduszu płac i niektórych innych dyrektywnych wskaźników, a ostatnio (z dniem 1 stycznia 1965 roku) — o przyznaniu tym Zakładom uprawnień Centrali Handlu Zagranicznego w dziedzinie eksportu silników. Od tego czasu „Cegielski” sam na właszą potrzebę z zagranicą, sam szuka rynków zbytu, sam sprząda bieżące potrzeby, sam współpracuje z innymi firmami zagranicznymi w celu wspólnego wyposażania statków w urządzenia napędowe, sterownicze i energetyczne.

Wcześniej niż „Cegielski” rozpoczęły eksperymentować nasze państwowe zakłady odzieżowe w Poznaniu, Gnieźnie, Rawiczu i innych miastach. Pisaliśmy o tym także. Przypominamy jednak, iż w eksperymencie tym (który zdał egzamin życia i stał się obowiązującym w całym przemyśle odzieżowym kraju) chodziło o wyeliminowanie tych wszystkich bodźców, które nakłaniały zakłady do szycia odzieży wyłącznie z drogich tkanin. Usunięcie miernika „produkcji globalnej”, wyłączenie wpływu ceny tkanin na wykonanie planów wartościowych oraz dopasowywanie kosztów robocizny do rzeczywistych potrzeb mody, rynku itp. spowodowało, że dzisiaj zakładom jest najzupełniej obojętne z jakich tkanin szyci konfekcję: z drogich „setek”, czy z tanich „zerówek”. Zakłady szyci tylko to, co handel zamawia.

Od nowego roku eksperymentuje poznańskie budownictwo. Sprawdza ono przydatność takich mierników planowych, które mogłyby zastąpić ustalony wskaźnik „przerobu finansowego”. Jak wiadomo wskaźnik ten, od którego uzależnione są: liczba zatrudnionych, wielkość funduszu płac, premie i nagrody skłania przedsiębiorstwa budowlane do rozciągania frontu robót, sprowadzania na place budowy dużo możliwie drogich ma-

teriałów itp. Bo wartość tych materiałów stanowi lwią część kosztów budowy. Im przedsiębiorstwo zużyje więcej i droższych materiałów, tym łatwiej może wykonać „finansowy plan przerobu”. Nonsens? Na pewno! Dobrze więc, że zabrali się do niego poznaniacy...

Z dniem 1 lipca br. rozpoczęła także eksperymentować Wielkopolska spółdzielczość pracy (pierwsza w kraju). Będzie ona z kolei sprawdzać praktyczną przydatność takich mierników planowych, które mogłyby zastąpić dotychczas stosowany dyrektywny wskaźnik udziału kosztów robocizny w kosztach ogólnych wyrobów — miernikowi, które zachęcały spółdzielców do podejmowania produkcji towarów poszukiwanych na rynku, lecz pracochłonnych, przez to dotychczas świadomie przez nią pomijanych.

Daleko zaawansowane są przygotowania do eksperymentu w „Pomocie”. Jak wiadomo plany roczne „Pomocy” regulowane są dwoma głównymi wskaźnikami: tonażem i wartością odlewów. Wskaźniki te trochę kłóca się z sobą, a już na pewno są niekorzystne dla odbiorców odlewów.

Wskaźnik wykonania planu w tonach nakłania załogę do dawania pierwszeństwa odlewom ciężkim i prostym, takim jak np. maźnice kolejowe, koła kopalniane itd. Bywało więc, że odlewicy wykonywali zamówienia na te wyroby „na zapas” kosztem innych, ważniejszych. Wskaźnik wykonania planu w wartości nakłania natomiast załogę do wybierania zamówień na odlewy łatwe i drogie.

Pometowski eksperyment z grubszą biorąc będzie więc polegał na znalezieniu takich wskaźników planu, które eliminując cechy ujemne obecnej praktyki, zachęcałyby załogę do odlewania z tej samej ilości metalu więcej odlewów, nowoczesniejszych oraz zgodnych z terminowymi życzeniami odbiorców.

PIOTR CHOJNACKI

Już wkrótce — 5 sierpnia sopocka Opera Leśna znajdzie się w centrum uwagi miłośników piosenki nie tylko w naszym kraju, lecz również i za granicą.

Tegoroczny, V już z kolei, Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie zyskuje z racji swego jubileuszowego charakteru szczególną staranną oprawę. Szkoda jedynie, że w wyniku nieprzewidywalnych trudności nie udało się zrealizować projektowanego „Mariażu” z podobną imprezą w Ostendzie. Podobnie jak w ub. roku, scenę festiwalową impletz stanowić będzie malowniczo położona sopocka Opera Leśna.

Przestroga atomowej ery

W 1594 roku samuraj japoński, Terumoto Mori, zbudował w małej osadzie rybackiej na południowym krańcu wyspy Kiusiu potężny zamek. Wkrótce potem u stóp wzgórza, na którym wznosiła się siedziba możnych władcy, zaczęło powstawać duże, bogate miasto, słynne w Japonii z niezwykłej piękności wierzby rosnących nad ujściem rzeki. Miasto Hiroszima.

W latach drugiej wojny światowej, kiedy waliły się w gruzы Tokio i inne miasta, Hiroszima nie zaznała nalożonych powietrznych. W 1945 roku mówiono nawet, że w okolicy podobno mieszka bliska krewna prezydenta Trumana i dlatego lotnictwo amerykańskie oszczędza miasto. Mieszkańców Hiroszimy niepokoiło trochę to wyjątkowe uprzywilejowanie. „Oni przygotowują dla nas coś specjalnego” — mówiono podczas wieczornych rozmów w ogródkach pachnących magnoliami.

W końcu jednak przestano się nad tym zastanawiać — praca w zakładach wojskowych i służba w oddziałach pomocniczych zabierała mieszkańcom Hiroszimy tyle czasu i energii, że trudno było myśleć o innych sprawach. To też w poniedziałek, 6 sierpnia 1945 roku nikt nie zwrócił specjalnej uwagi na samolot, który o godzinie 7.30 przeleciał nad miastem i zniknął w chmurach nad zatoką. Wkrótce potem „Straight Flush”, pilotowany przez majora Claude Eatherly, powrócił. Gdy zegary wskazywały godzinę 8.15 Hiroszima przestała istnieć. Potomkom rybaków, poddanych Teru-

Jak to się dzieje, że kandydaci na studia wyższe myślą Mochackiego z Mościckim, że pytania o Wietnam anno 1965 odsłaniają całkowitą ignorancję faktów, które — jak by nie było — same narzucają się każdemu, kto bierze do ręki gazetę? Może to wina zakorzenionych tradycji nauczania szufladkowego wiedzy na poszczególne przedmioty tak dalece, że w umyśle ucznia Wiedzę z geografii i Wiedzę z historii — to zupełnie inne miasto. Może dlatego, że proces nauczania oparty był za mocno o podręcznik, a wszystko co się działo obok szkoły, może tuż za jej bramą, albo nie obowiązywało ucznia, albo też było mu przyswajane również w trybie szkolnym?

Wielka reforma zbliża się do finiszu. Od września nowe programy będą już obowiązywać od pierwszych po siódme klasy. Poważną innowacją będzie wprowadzony do klas siódmych nowy przedmiot: wychowanie obywatelskie.

Kto ty jesteś?

Prawie wszyscy dzisiejsi rodzice jeszcze w wieku przedszkolnym znali wierszyk: „Kto ty jesteś — Polak mały. Jaki znak twój? — Orzeł Biały”. Dziś najmłodsi wolą popisywać się deklamacją „Lokomotywy” Tuwima. I coś z techniki i forma współczesna. Naturalny bieg rzeczy. Wszak wymowa cytowanego wyżej wiersza przechodziła też poważne ewolucje w czasie: być Polakiem w latach zaborów oznaczało deklarację walki o niepodległość. To samo stwierdzenie w latach pokoju zobowiązywało do pracy dla kraju. Określenie: dobry Polak, dobry obywatel — nie jest bowiem pojęciem abstrakcyjnym, ponadczasowym, sprawdzać się musi w konkretnej rzeczywistości, w działaniu.

Naszym dzieciom też konkretną rzeczywistość lat sześćdziesiątych ma m. in. pokazać wychowanie obywatelskie. Ma ono im również odpowiedzieć na pytanie: jak do twórczego życia

w ojczyźnie, dla której w ustroju socjalistycznym nie tylko będą pracować, ale także za którą będą współodpowiedzialni.

Rozum, serce i obserwacja

Założenia programowe wychowania obywatelskiego stawiają i uczniom i nauczycielom niemałe wymagania. Nasz siódmoklasista ma nie tylko poznać mechanizm władzy, działania jej organów, instytucji politycznych, gospodarczych i społecznych. Nie tylko zorientować się — oczywiście na skalę swego wieku — w kierunkach rozwoju współczesnego świata. Tego można się od biedy nauczyć z książki lub wykładu. Wychowanie obywatelskie to coś więcej. Zmierzając do emocjonalnego zaangażowania ucznia, do wpojenia w niego „obowiązku ciągłego doskonalenia istniejących form życia społecznego”. Ma w młodości rozwijać zmysł obserwacji i umiejętności samodzielnej oceny zjawisk życia społecznego. Czyli w miejsce gotowych podręcznikowych formulek — nauce poznawanie faktów, dokumentów, dyskusje pod kierunkiem nauczyciela, szczere, wspólne rozwiązywanie wątpliwości. Oczywiście tego „nauczyć” — w tradycyjnym pojęciu — nie można.

Życie zaczyna się za szkołą

Siódmoklasiści, z których tylko część otrzyma w czerwcu świadectwo ukończenia szkoły podstawowej, a reszta już zgodnie z przebiegiem reformy powędruje do klas ósmych, zapoznają się z czterema głównymi kłęgami tematycznymi: współżycie i praca mieszkańców w mieście (na wsi), organizacja życia społecznego w środowisku, rada narodowa, terenowa organizacja partyjna. Przede wszystkim na zasadzie oglądania, zwiedzania i pytań zadawanych na gorąco. Uzbiorcie się więc w cierpliwość panowie inżynierowie w fabrykach i przygotujcie jasne odpowiedzi,

jeśli was dzieci zagadną: co to jest racjonalizacja, a co to jest BHP. Niech w PGR będą mogły dowiedzieć się dokładnie na czym polega nowoczesna hodowla. Groźny urząd — Rada Narodowa — na pewno stanie się dla młodego obywatela instytucją zarządzającą jego sprawami i jemu najbliższych, skoro pozna co się w niej załatwia, o czym decyduje. Nasz 14-latek przypatrzy się z bliska pocztę, ośrodkowi zdrowia, dowie się czegoś o handlu, usługach i dziesiątkach innych rzeczy składających się na codzienny obraz życia w kraju. W ósmej klasie przyjdzie kolej na rzeczy trudniejsze: grupa zagadnień ustrojowych, w tym prawa i obowiązki obywatelskie oraz zagadnienia współpracy międzynarodowej, różnice między systemami politycznymi itp.

Non scholae sed vitae...

Powiada rzymskie przysłowie: „non scholae sed vitae discimus”, uczymy się nie szkolnych mądrości lecz życia. W jakimś stopniu odnosi się to do wychowania obywatelskiego. Ono ma właśnie pomóc w otwarciu poszczególnych szufladek, załadowanych wiedzą z różnych przedmiotów, ułatwić całościowe ogarnięcie materiału no i uprzątnąć uczniowi rzecz zasadniczą — po co się uczy. Równocześnie z kształtowaniem postawy młodości, przedmiot ten, prowadzony w klasach siódmych bez podręcznika, może wnieść wiele nowego. do metod nauczania. Powinien też przełamać nie najpyszne uczniowskie nawyki „wykuwania” wyłącznie tego, co da się w podręczniku zakreślić od strony dostrzeżenia. Nie mówiąc o ubocznych korzyściach, jak szybsza i celniejsza reorientacja zawodowa, wyrobienie samodzielności życiowej itp. Warunek jest oczywiście jeden: umiejętnie prowadzenie przedmiotu. Władze oświatowe podeszły do tego z należytą troską, przeszkalaając najbardziej doświadczonych, odpowiedzialnych pedagogów. Reszta w ich rękach.

IRENA SOLIŃSKA

Sopot — po raz piąty

Chcąc godnie uczcić ten pierwszy jubileusz, organizatorzy pomyśleli o wydaniu obszernego programu o bogatej szacie graficznej. Wreszcie mają się też ukazać pocztówki z nagraniami nagrodzonych piosenek i to w tempie naprawdę błyskawicznym — nazajutrz po wykonaniu estradowym pocztówki będą w sprzedaży.

Pod względem liczby uczestniczących krajów i piosenkarzy, Sopot-65 nie przyniesie poważnych

zmian w porównaniu z latami poprzednimi. Na sopockiej estradzie spotka się 66 artystów z 29 krajów kilku kontynentów. 18-osobowa polska ekipa została wyłoniona w wyniku III Festiwalu Opolskiego. W jej skład wchodzi: Anna German, Lucja Prus, Elżbieta Ziłkowska, a na międzynarodowym koncercie „Na płytach całego świata”, „Polskie nagrania” będą reprezentować: Katarzyna Boveri, Ewa Demarczyk, Irena Santor, Bohdan Łazuka i Piotr

Szczepanik. W Sopocie wystąpią też „Niebiesko-czarni” oraz doskonały parodysta Andrzej Bychowski. W międzynarodowym jury z Polski zasiadają: Henryk Czyż, Mirosław Dąbrowski, Witold Filber, Lucjan Kaszycki, Tadeusz Kubiak i Szymon Zakrzewski. W wykonaniu zagranicznych artystów usłyszymy 27 polskich piosenek.

Wyrazem zainteresowania, jakie wzbudza sopocki festiwal jest fakt, że obok polskiej TV, również radio kanadyjskie zamierza nakręcić własny średniometrażowy film z przebiegu sopockiej imprezy.

PAP

Wierzby znów kwitną

Jak wygląda Hiroszima po 20 latach? Nie ma tam już widocznych śladów apokaliptycznej tragedii. Ulicami ciągną sznury pojazdów, w sklepach trwa nieprzerwany ruch, nad ujściem rzeki znów kwitną wierzby. Wielu ludzi przybyło z innych okolic, a ci, którzy byli świadkami eksplozji „pikadonu”, ze zwykłą u Japończyków powściągliwo-

Hiroszima po 20 latach

ścią nie lubią mówić o tym co przeżyli. Tylko pomnik-mauzoleum w centrum miasta, najprostszy i chyba najbardziej wstrząsający z pomników świata, przypomina o wydarzeniu sprzed lat dwudziestu. I statystyki śmiertelności:

66 tysięcy zabitych i 69 tysięcy rannych 6 sierpnia 1945 r. A potem każdy rok przynosił nowe ofiary. 142 zgony na skutek choroby popromiennej zanotowano w samym tylko pierwszym półroczu 1965 r., w 20 lat po wybuchu.

Nigdy więcej

To wystarczająco wiele, aby sprawa Hiroszimy, sprawa jej następstw, nie przestawała ani na chwilę być główną troską naszej generacji żyjącej w epoce nuklearnej. Mocarstwa dysponujące

potencjałem atomowym posiadają wszak że dziś bomby, z których najmniejsza zdolna jest zniszczyć obszar dziesięciokrotnie większy od Hiroszimy. Niewiele potrzeba, aby wprawić w ruch tę maszynę zagłady.

W roku 1945 generał MacArthur, chorośliwie nienawidzący Azjatów, wbrew gwałtownym sprzeciwom uczonych i polityków, zdołał przekonać prezydenta Trumana o konieczności zastosowania najnowszej broni, aby „zgnieść Japończyków na naleśnik”. Dziś ma on naśladowców w Kongresie wśród tych, którzy nawołują do użycia bomby atomowej przeciw DRW i Chinom Ludowym.

Rocznica Hiroszimy zbiega się z rocznicą podpisania Układu Moskiewskiego o zakazie doświadczeń z bronią nuklearną w atmosferze, pod wodą i w Kosmosie. Był to wyłom w wieloletniej tradycji bezpłodnych dyskusji międzynarodowych na temat rozbrojenia nuklearnego, wyłom który dał początek innym posunięciom służącym odprężeniu.

Ale niebezpieczeństwo atomowe nie przestało zagrażać światu. Stopniowanie agresji w Wietnamie nieustannie oscyluje na pograniczu konfliktu, który łatwo może się przerodzić w konflikt atomowy. System wielostronnych sił nuklearnych NATO stwarza groźne perspektywy, że broń termojądrowa wyemkuje się spod kontroli mocarstw i dostanie w ręce marzacej o odwecie solcateski zachodnoniemieckiej. Tym bardziej dwudziesta rocznica zburzenia Hiroszimy uświadamia ludzkość, że sprawa wyeliminowania niebezpieczeństwa nuklearnego jest dziś najbardziej palącym zadaniem.

MARIA JAWORNICKA

A DNI EPROW SZKARŁATNE PALMY OPOWIEŚĆ FANTASTYCZNO-NAUKOWA

53

Myśli o nieludzkim charakterze prac instytutu Grabera przychodziły mi często do głowy, ale odpędzałem je od siebie, nie wierząc, że w naszych czasach nauka może się zajmować czymś obmierzłym i przestępczym. Teraz, kiedy Fernand wyraził te myśli ściśle i jasno, zrozumiałem, że obowiązkowo muszę zostać jego pomocnikiem, jeśli nie chcę stać się współuczestnikiem przestępstwa.

— W czym panu mogę być użyteczny? — spytałem powtórnie.

— Dobrze, proszę posłuchać — wyszeptał: — Wkrótce na inspekcję instytutu Grabera przyjedzie grupa wojskowych z Połączonego Sztabu. Oprócz wojskowych będą tam przedstawiciele dwu firm badawczych: amerykańskiej „Western Biochemical Service” i niemieckiej „Chemische Zentral”. Wiadomo, że jest to jedna firma. Swoją działalność u nas rozpoczęły one od wwozu mydła i cukierków słazowych. I jedno i drugie pojawiło się w takich samych opakowaniach raz z niemieckimi, raz z angielskimi napisami. Tak więc przedstawiciele obu przedsiębiorstw przyda obecnie, a jednocześnie pokazać generałowi swego, rzec można, afrykańskie gospodarstwo, zaznaczyć się z osiągnięciami doktora Grabera. Trzeba się dostać na próby.

— Jakie próby?
— Graber będzie demonstrował rezultaty swych prac.
— Na pewno w parku za ścianą.
— Więc, co trzeba zrobić?
— Trzeba, żeby pan dostał się na próby.

— Ja? Żarty! Z tego baru wypuszczają mnie trzy razy dziennie na spacer, pięćdziesiąt kroków w prawo i pięćdziesiąt w lewo. Wie pan przecież, że teren jest patrolowany.

54

— Tak — westchnął ciężko — wiem. Niemniej trzeba to zrobić.

Przypomniałem sobie podróż pod ziemię do „oazy szkarłatnych palm” i zrodziła się we mnie niejasna nadzieja.

— No, przypuśćmy, że coś wymyślę. Być może zdarzy się cud i uda mi się dostać na miejsce prób, chociaż nawet nie wiem, gdzie się one odbędą. A pan? Przecież musi się pan ukryć. Jeśli przwiada przedstawiciele firmy i stwierdzą, że nie jest pan Fernandem...

Wolno pokiwał głową:

— Nie mogę uciekać. Nie mam prawa pokazywać się im na oczy. Nawet, jeśli mnie będą potrzebować. Mam jednak nadzieję, że nie będę nikomu potrzebny.

Zamilkliśmy na dłużej. Potem spytałem:

— Zdaje się dość swobodnie porusza się pan po terenie?

— Tak. Istotnie.

— Dokąd wolno panu chodzić?

— Wszędzie z wyjątkiem rezydencji Grabera i tego dziwnego parku za ścianą.

— Ma pan na myśli „oazę szkarłatnych palm”?

— Szkarłatnych? Dlaczego szkarłatnych. Przecież mają one szaro-piaskowy kolor.

Uśmiechnąłem się:

— To ja wymyśliłem nazwę. W dniu mojego przyjazdu

im na oczy. Nawet, jeśli mnie będą potrzebować. Mam jednak nadzieję, że nie będę nikomu potrzebny.

— Zdziwiłem się. Czyż Poisson nie miał swobodnego dostępu do oranżerii, w której przebywałem? Poza tym...

(cdn.)

Nie tylko do pamiętnika FWP

Wzasy, najbardziej dziś popularna forma wypoczynku urlopowego, cieszą się wielkim powodzeniem, szczególnie w pełni sezonu. Wówczas liczba miejsc w domach Funduszu Wczasów Pracowniczych nie wystarcza dla wszystkich chętnych. Otrzymanie skierowania do nadmorskiej miejscowości, nawet gdy wczas są pełnopłatne (840 zł), można uważać za wyjątkowe szczęście. Zaznaczają to również przy wydawaniu skierowań pracownicy Wojewódzkiego Biura Skierowań, dodając, że w lipcu i sierpniu wczas są tylko dla pracujących.

To ostatnie wyjaśnienie WBS-u nie znalazło potwierdzenia w Międzyzdrojach. W jednej administracji na 172 wczasowiczów było 37 dzieci, w wieku od lat 2 do 14, w innych domach podobnie.

Przepisy przewidują, że tylko w nielicznych domach można przebywać z dziećmi i to tylko od pewnej granicy wieku. Tymczasem liczba miejsc w tych domach, jak i istniejące ośrodki wczasów rodzinnych w Pobierowie, Międzyzdrojach itp. nie wystarczają. Co zatem począć? Wybrano najłatwiejsze rozwiązanie. Rady zakładowe wystawiają rodzinom zwykłe skierowania pracownicze z tym, że pobierają pełne opłaty i wysyłają rodziny na ich odpowiedzialność. Administracja domów przyjmująca dzieci, bo coś mają robić — odsyłać całe rodziny do domu?

Paragraf i życie

Manko w magazynie

Manko powstaje zwykle w magazynie, ale nie zawsze się pamięta, że powstanie manko od tegoż magazynu często zależy.

Antoni P. był kierownikiem sklepu PSS, w którym stwierdzono manko w wysokości prawie 12 tys. zł. Wprawdzie w sprawie karnej Antoni P. został uniewinniony, ale Spółdzielnia wytoczyła mu proces cywilny o wyrównanie szkody.

Sąd wojewódzki powołał do to uwzględnić, mimo iż Antoni P. tłumaczył się, że manko powstało w całości lub w części wskutek ciasnoty pomieszczenia magazynowego, co uniemożliwiało prawidłowe zabezpieczenie towarów. W uzasadnieniu wyroku sąd wojewódzki stanął na stanowisku, że Antoni P. powinien był —

I rozpoczynają się wczas. Domy nie są przystosowane do przyjmowania rodzin. Dzieci nie mają się gdzie bawić itp. Pół biedy, jeśli dopisuje pogoda, gorzej, jeśli przez 14 dni pada deszcz. Wtedy, małe dzieci okupują korytarze i łazienki; starsze — świetlice, czytelnie, pokoje z telewizorami. Niech no starsi spróbują zorganizować dla siebie jakąś grę. Wtedy jak spod ziemi wyrasta grupa kibiców, którzy nie rozstali się z pieluszkami. Każda im zwrócona uwaga wywołuje ostre i niecierpliwe odpowiedzi rodziców.

Starsi więc siedzą cicho (zaświecone są dzieci śpi) i wyczekują końca urlopu. Niezadowoleni są dorośli i dzieci.

Jakie zatem można by znaleźć rozwiązanie?

Celowe jest stworzenie dodatkowych ośrodków wczasów rodzinnych lub też wydzielanie w poszczególnych miejscowościach kilku administracji, które prowadziłby wczas rodzinny. To pozwoli na zorganizowanie wczasów w lipcu i w sierpniu tak, by zadowolone były rodziny, a także i ci, którzy pragną urlop spędzić w spokoju wśród starszych.

Przez pierwsze lata swego istnienia Fundusz Wczasów Pracowniczych miał monopol na organizowanie wypoczynku. Później doszły inne instytucje: PTTK, „Orbis” zakłady pracy. Konkurencja nie tylko w szybkim tempie dorównali Funduszowi Wczasów

ale prześcignęli go zarówno bogatymi formami, jak i sprawą organizacją odpoczynku. Zaś FWP zachował tradycyjne formy z pierwszych lat swego istnienia. W głównej mierze troszczy się o zapewnienie wczasowiczom spania i jedzenia. Robi to dobrze. Jednak dziś już to nie wystarcza. Z usługami, zwanymi kulturalno-rozrywkowymi, które w sposób miły zapewniają wolny czas od spania i jedzenia, jest gorzej.

W domu, gdzie przebywaliśmy zorganizowano w czasie dwóch tygodni jedną wycieczkę i jeden wieczorek taneczny. To mało, tym bardziej, że deszczowa pogoda sprzyjała realizowaniu każdej cenniejszej inicjatywy. Brak było sprzętu sportowo-rozrywkowego. Stół pingpongowy eksploatowany przez miejscowe dzieci, zniszczony bilard, kilka kasetek szachów, 3 piłki, o których naprawie nikt nie pomyślał przed sezonem — oto całe wyposażenie dla... 192 osób. W innych domach wczasowych w Międzyzdrojach sytuacja przedstawiała się nie lepiej.

Tych kilka uwag wpisujemy do pamiętnika Funduszu Wczasów Pracowniczych, mając nadzieję, że zostaną one nie tylko przeczytane... We wspólnym interesie. Zależy nam bowiem wszystkim, by nie tylko pogoda decydowała o ocenie wakacji, spędzonych w domach FWP.

JERZY KNAPIK

zany zapewnić pracownikowi takie pomieszczenie, w jakim mógłby on przechowywać bezpiecznie całe powierzone mu mienie. Niedopiętnie tego obowiązku przez pracodawcę nie może powodować przerzucenia na pracownika ryzyka powstania szkody.

Z drugiej strony Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na zeznania świadków którzy stwierdzili na rozprawie, że magazyn przysklepiony był tak mały, iż zachodziła konieczność ustawienia towarów nie tylko w sklepie ale również w przejściu i w ubikacji. Podobnie z opinii biegłego wynikało, że przy braku właściwego zaplecza magazynowego w sklepie prowadzonym przez Antoniego P. niemożliwe było prawidłowe kierowanie sklepem i rozliczanie towarów.

JAN WOLSKI

godnym krzykaczem” Przecza temu jednak głośnie, krytyczne wystąpienia Heath’a w parlamencie, dotyczące gospodarki zagranicznej rządu Wilsona. Dziennik widzi w nim przywódcę zdolnego uporać się z kompleksami partii, utwierdzonymi przez spółkę Macmillan — Home jeszcze w czasach kryzysu sueskiego. W ankiecie zagranicznych korespondentów „Timesa” — Heath jest kandydatem na „premiera” Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Dziennik „Guardian” w przeciwieństwie do pozostałych gazet podkreśla osobiste zalety nowego lidera — jego spokojne usposobienie i... dużą muzykalność.

Heath — dotychczasowy ekspert opozycji w sprawach gospodarki — znany jest ze swej krytyki rządu Wilsona, który m. in. pomawia o dwulicowość wobec politycznych partnerów z zachodu. Reputację zyskał sobie dzięki negocjacjom prowadzonym w ubr. przez Wielką Brytanię — dotyczącym jej ewentualnego udziału w pracach Wspólnoty Rynku. Heath, członek konserwatystów od 1950 r., w przeciwieństwie do swych poprzedników nie jest absolutem Eaton, szkoły będącej „wyłęgarnią” talentów partii torysowskiej. W okresie studiów był przewodniczącym związku studentów na Uniwersytecie Oxford, później odnosił sukcesy w Ministerstwie Pracy. W owym czasie piastował urząd tzw. Lorda Małej Pieczęci, a następnie sekretarza stanu w Ministerstwie Przemysłu. Jego zdolności ujawniły się zwłaszcza w czasie sprawowania ostatniej funkcji — przewodniczącego brytyjskiej organizacji handlu. Funkcję tę sprawuje do chwili obecnej.

W KIERUNKU CENTRUM!

Heath stoi wobec problemu zmiany programu wyborczego partii. Jest to warunkiem koniecznym odzyskania większości w parlamencie. Zmiany powinny objąć zarówno dotychczasową politykę zagraniczną partii, jak i uwzględnić aktualne potrzeby społeczeństwa. Po raz pierwszy zresztą z krytyką programu i propozycjami zmian wystąpił indywidualnie. Przedstawił je (w obszernym elaboracie) R. Freeman — konserwatysta i eksdyrektor Społecznego Zarządu Miejskiego w Londynie. Nawołuje on m. in. do zmian w dziedzinie budownictwa komunalnego, zmian w systemie finansowania szkolnictwa i... ustępstwa na rzecz związków zawodowych. Czy taką właśnie platformę przyjmie nowo wybrany lider partii i czy uzyska ona aprobatę torysowskiej większości?...
JERZY ŚLUSAREK

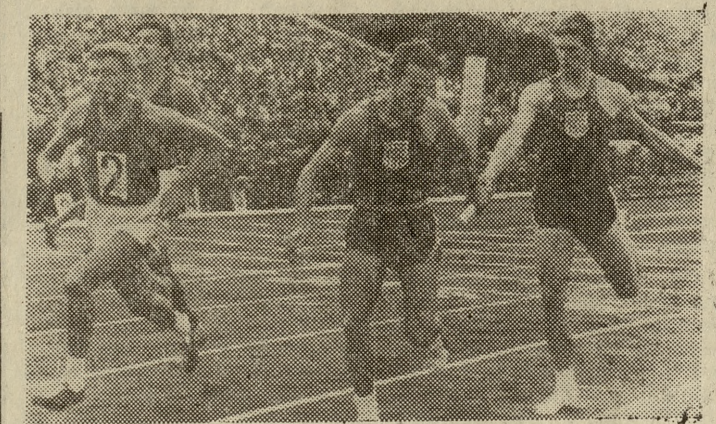
Siódmy pojedynek ZSRR — USA

Wygrana radzieckich lekkoatletów

Oczekiwany z olbrzymim zainteresowaniem siódmy już z kolei międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny, w którym zmierzyły się reprezentacje Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych zakończył się wielkim sukcesem gospodarzy. 50 tys. widzów zgromadzonych na stadionie w Kijowie fetowało zwycięstwo swojej drużyny, znakomicie przygotowanej do tegorocznego „spotkania na szczycie”.

Reprezentanci obydwu zespołów wnieśli wiele poprawek na listę najlepszych tegorocznych osiągnięć w światowej lekkiej atletyce i ustanowili 5 nowych rekordów krajowych. Jedną z największych

niespodzianek jest zajęcie drugiego miejsca w biegu na 800 m przez 15-letnią Mary Mulder (wygrała Miłwieva ZSRR 2.06,4) w czasie nowego rekordu USA 2.07,3.



Fragment biegu sztafetowego meczu ZSRR — USA 4x400 m. Obraz tego ciekawego pojedynku był podobny jak w spotkaniu Wielka Brytania — Polska. W Londynie jeszcze po osłabieniu zmianie prowadził Anglik, lecz po fenomenalnym finiszu Badeńskiego wygrała Polska. W Kijowie wydawało się, że radziecka sztafeta jest bliska zwycięstwa. Na finiszu zwyciężyli Amerykanie. Ciekawie więc zapowiada się walka w tej sztafecie 8 bm. pomiędzy Polską i USA w Warszawie. (x)

Niedziela sportowa

W WIELKOPOLSCIE

Z udziałem 320 zawodników rozegrane zostały w Kostrzynie Wlkp. igrzyska młodzieży wiejskiej. Celem imprezy była popularyzacja turystyki oraz sportu w środowisku wiejskim. W biegu głównym o Puchar Kostrzyna na 5000 m zwyciężył Ryszard (LKS Orkan) 16:03,0 min.

W meczu piłkarskim o Puchar Polski Polonia Leszno pokonała swoją imienniczkę z Poznania 2:1, a Lipno Stęszew uległ Lechowi II — 0:2.

W KRAJU

Na finałowych XXXIX Tenisowych Mistrzostwach Polski po raz siódmy mistrzem został W. Gąsiorek z poznańskiej Warty, który pokonał B. Maniewskiego w czteroseciowej walce. W grze podwójnej mistrzostwo zdobyli również para poznańskiej Warty — Gąsiorek i Piątek, zwyciężając W. Nowickiego i Maniewskiego.

Podczas dwudniowych okręgowych mistrzostw łuczniczych w Rzeszowie Katarzyna Wiśniowska ustanowiła nowy rekord Polski w wieloboju ŁAB wynikiem 1.130 pkt. Rezultat ten jest lepszy o 21 pkt. od rekordu poprzedniego.

NA ŚWIECIE

W zachodniomiejscowej miejscowości Olching k. Monachium odbył się ćwierćfinałowy czwórmecz z cyklu rozgrywek o drużynowe mistrzostwo świata na żużlu. W zawodach tych startowały 4-osobowe ekipy Czechosłowacji, Niemiec, Republiki Federalnej, Austrii i Polski. Pierwsze miejsce zajęli Polacy, awansując do półfinału. Polscy żużlowcy zdobyli 39 pkt., drugie miejsce zajęła CSRS — 32 pkt.

Lech czy Star wywalczy awans?

Wielkopolskich entuzjastów piłki nożnej fascynowały w niedzielę specjalnie trzy mecze: Lech — Czarni Szczecin i Star — Czarni Żagań o wejście do II ligi oraz zamorski występ bytomskiej Polonii.

Nie spełniły się marzenia tysięcy kibiców naszego regionu, gdyż Lech mimo zwycięstwa 3:0 nad Czarnymi Szczecin, będzie musiał stanąć do decydującej walki na neutralnym boisku ze swym równorzędnym rywalem — Starem ze Starachowic. Jedenastka ta, na ciężkim terenie w Żaganiu z Czarnymi wywalczyła zwycięstwo (w końcowej fazie gry) 2:1. Podobnie zakończyły się spotkania w grupie III, gdzie KS Czeladź i Motor Lublin, wobec równości punktów zmierzają się jeszcze raz.

Lechici wykazali się w rozgrywkach najbardziej bramkostrzelnym napadem. Oby potwierdzili to w decydującym pojedynku.

Polonia kroczy bez porażki

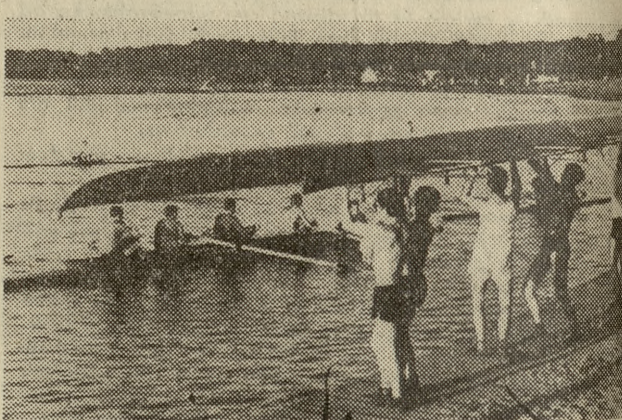
Nowy piękny sukces odnieśli piłkarze bytomskiej Polonii startujący w rozgrywkach Amerykańskiej Interligi. W pierwszym meczu finałowym „Challenge Cup 65”. Polacy zwyciężyli najlepszy zespół amerykański New Yorkers 2:0.

Kulminacyjnym punktem całego spotkania był bieg na dystansie 5 km, w którym zmierzali się 33-letni mistrz olimpijski z Rzymu Piotr Bolotnikow i złoty medalista tokijskiej Olimpiady Bob Schul. Niemal na całym dystansie wielkim rywalom dotrzymywali kroku Larrieu i Orentas. Bolotnikow świetnie rozegrał taktycznie pojedynek, rozpoczynając 300-me-

Decydujące spotkanie piłkarskie o wejście do II ligi pomiędzy prowadzonymi w tabeli grupy IV drużynami Lech Poznań i Star Starachowice, odbędzie się 5 bm. o godz. 18 w Warszawie na boisku im. Warszawianka.

KKS Lech z tej okazji uruchamia specjalny pociąg popularny do stolicy, który wyjeżdża w dniu zawodów (pomiędzy godz. 9—11). Cena biletu w obie strony, (bez biletu wstępu na mecz) wynosi 91,40 zł.

Sukces młodych wioseł



Osemki wioślarskie szykują się do startu.

Fot. — K. Przychodźka

Zliczonych tegorocznych regat wioślarskich w kraju, których kilka obserwowaliśmy na popularnym wśród wodniaków regatowym torze na Jeziorze Maltańskim, chyba najwięcej cieszy ostatni występ młodych wiosełarzy w meczu Polska — NRD. Ich doskonała postawa z przewidywanym zwycięstwem w gronie juniorów Europy, wypadła zadowalająco. Po raz pierwszy (przed 3 porażkami) polscy juniorzy wygrali spotkanie w stosunku 11:10. Na 7 biegów nasi wioślearze wygrali 4.

Słabo natomiast wypadli w naszych juniorek. Przegraly wszystkie pięć konkurencji, co w rezultacie przyniosło zwycięstwo znowy NRD nad Polską 20:16.

Sukces naszych chłopaków tym większy, iż w poszczególnych wyścigach wiośleowały osady niemieckie, podczas gdy osady niemieckie składały się z najlepszych niemieców i juniorek różnych krajów.

Juniorki — czwórki: 1) NRD 3:00,9; 2) Polska 3:05,5; czwórki dwójne: 1) NRD 2:52,0; 2) Polska 2:57,5; jedynki: 1) Kuhlke (Polska) 3:07,6; 2) Rzempekowska (Polska) 3:20,7; dwójki podwójne: 1) NRD 2:48,1; 2) Polska 3:14,4; ósemki: 1) NRD 2:48,1; 2) Tryton (Polska) 2:49,9 (poza konkursem); 3) Polska 2:51,7.

Juniory — czwórki: 1) Polska 5:03,0; 2) NRD 5:07,6; dwójki sternika: 1) Polska 5:27,5; 2) Gdańsk 5:28,0 (poza konkursem); 3) NRD 5:32,7; jedynki: 1) Seliński (NRD) 5:39,1; 2) Siwecki (Polska) 5:40,3; dwójki podwójne: 1) Polska 5:09,6; 2) NRD 5:11,9; czwórki bez sternika: 1) AZS Wrocław 4:55,2 (poza konkursem); 2) Polska 4:56,1; 3) NRD 5:01,6; dwójki: 1) NRD 5:49,1; 2) Polska 5:50,6; ósemki: 1) NRD 4:32,6; 2) Polska 4:37,0.

Po zakończonych regatach, przewodniczącą Komisji Młodzieżowej PZTW — Leon Wdowiak powiedział: „Nasi młodzi wioślearze do poprzednich występów spotkań z NRD zrobili duży postęp. Odnosi się to oczywiście do chłopaków. Nasze zawodniczki nie powiodły się również, lecz walczyły czołowe przegrały nieznacznie.”

Pracownicy poszukiwani

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W LESZNIE, ul. Okrężna 1 — przyjmie niezwłocznie do pracy:

INŻYNIERÓW względnie **TECHNIKÓW** **BUDOWLANYCH** do pracy w przedsiębiorstwie i na budowach. Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. W5078

Kujawskie Zakłady Przemysłu Tłuszczowego w Kruszwicy — zatrudnia z dniem 1 listopada 1965 roku **ZASTĘPCĘ DYREKTORA** do spraw surowcowych. Wymagane kwalifikacje — wyższe wykształcenie rolnicze, względnie ekonomiczne i 5 lat praktyki na stanowisku kierowniczym. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla przemysłu spożywczego zakładów I kategorii. Mieszkanie w nowym budownictwie zapewnione. Zgłoszenia prosimy kierować do Sekcji Kadr. W5566

Poznańskie Zakłady Graficzne, ul. Inżynierska 10, IV piętro — przyjmie **UCZNIÓW W ZAWODZIE DOKARSKIM**. Wymaga się min. ukończenia 9 klasy szkoły ogólnokształcącej. K5440

KIEROWCÓW z I, II lub III kat. prawa jazdy — przyjmie do pracy **Miejskie Przedsiębiorstwo Taksówkowe** w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 29. Wynagrodzenie prowizyjne. Zgłoszenia w Sekcji Kadr. K5486

Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych, Oborniki Wlkp., Rynek nr 20 — zatrudni: **GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO** — zaraz na stałe — wymagania kwalifikacyjne: wykształcenie minimum średnie i długoletnia praktyka na stanowisku kierowniczym — 8 lat lub wyższe i 4 lata praktyki. Požadane uprawnienia biegłego. Wynagrodzenie do omówienia w biurze Zarządu; **3 KSIĘGOWYCH** na prace zlecone na okres 2 miesięcy. Mieszkaniami Spółdzielnia nie dysponuje. Zgłoszenia: Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych, Oborniki Wlkp., Rynek 20. K5360

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT DROGOWYCH W POZNANIU

SPRZEDA:

- **1 BARAK DREWNIANY** o powierzchni 120 m² — oraz
- **2 BARAKI MUROWANE** z prefabrykatów, rozmiarów 180 m² i 100 m².

Powyższe obiekty są do obejrzenia w Poznaniu przy Dolej Wildzie 57. ● Zgłoszenia kupna należy złożyć w Kierownictwie Grupy Robót przy Dolej Wildzie 57, wgl. w Zarządzie Przedsiębiorstwa, Poznań, ul. Rutkowskiego 25 — pokój 31. K5312

Praca

Potrzebna gospośnia na probostwo do 1 osoby (blisko Poznania). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4049g.

Opiekunka do dziecka i drobnych prac domowych potrzebna zaraz. Poznań, Sienkiewicza 7 m. 3. Zgłoszenia: wtorek, od godz. 17. 4160g

Uczniowie powyżej lat 15 przyjmie. Mistrz tapicerski Poznań, Maleckiego nr 33. 3105g

Uczę matematyki. Strzelecka 30, mieszkanie 10, telefon 512-31, wewnętrznym 316. 3865g

Studentki udziela korepetycji matematyki, fizyki, chemii, fizjologii. Rydyfajki 18, telefon 583-797. 3875g

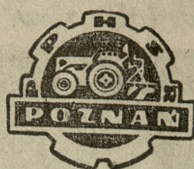
Profesor liceum przygotowuje do egzaminów poprawkowych, wstępnych, maturalnych. Tel. 664-02. 3417g

Mgr doświadczony matematyk przygotowuje do egzaminów, poprawek (kalendarz), tel. 611-01, wewn. 04. 3939g

Pomoc domowa do 3 osób na 8 godzin dziennie potrzebna. Zgłoszenia: Ogrodowa 9 m. 8, godz. 18-20. 3900g

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Nad Wierzbakiem 37 m. 9 (Solacz). 4250g

Młoda uczciwa dziewczyna do prac domowych w Puszczykowie przyjmie do 2 osób (własny pokój, pensja plus utrzymanie). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10775p.



POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU SPRZĘTEM ROLNICZYM

INFORMUJE:

Dla obsłużenia **AWARYJNYCH** potrzeb odbiorców w zakresie części wymiennych maszyn rolniczych w okresie kampanii żniwnej we wszystkich naszych placówkach: to znaczy w Poznaniu, Koninie, Lesznie, Ostrowie i Wągrowcu

zorganizowane zostały DYŻURY

Godziny dyżurów:

od godziny 15 do 19, w soboty od godziny 13 do 17.

W tych godzinach, a poza tym również w niedziele i święta od godziny 9 do 13 dyżuruje ekipa serwisu techniczno-handlowego.

Ekipa będzie wyjeżdżała w teren wyłącznie na wezwanie dyspozytora Wojewódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Mechanizacji Rolnictwa.

NUMERY TELEFONÓW:

PPHSR Poznań 710-18 Oddział Ostrow 41-84
Oddział Konin 624 Oddział Wągrowiec 189
Oddział Leszno 21-07 K5180

AUTOMOBILKLUB WIELKOPOLSKI

w Poznaniu,

ul. Libelta 26, telefon 518-24

URUCHAMIA

KURSY kierowców - amatorów

dnia 4 sierpnia 1965 r. o godzinie 16. 3786g

Przyjmie pracownika w zawodzie ślusarsko-tokarskim oraz uczniów. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3915g.

Potrzebna opiekunka do chodząca do półtorarocznego dziecka. Grochowska 55a m. 20, po godz. 16. 4041g

Nowoczesne wozyki dziecięce, spacerowe i gniecionie — poleca Wytwórnia Orzeszkowej 18a. 3492g

Sprzedam kompletną sypanie. Ryckarska 23 m. 9, godz. 17-19. 4130g

LoKale

Pokój wspólny wynajme panu. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2834g.

Gdańsk, Mieszkanie 2-pokojowe, komfort, nowe budownictwo, zamienie na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3918g

Dr med. asystentka AM poszukuje pokoju pustego lub umeblowanego na okres 1-2 lat (członek spółdzielni), chętnie w nowym budownictwie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4149g.

Nieruchomości

Dom zelektryfikowany (3 pokoje, kuchnia, wolne), z ogrodem — sprzedam, 3 minuty od dworca. St. Farulewska, Dopiewo, wiat Poznań, Wyzwolenia 7. 3813g

Sprzedam meble — inwentaryzowane antyki: stół, kanapkę, krzesła, szafkę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10770p.

W dniu 2 sierpnia 1965 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., sp.

Siostra Bronisława Pelagia Tatulińska

ze Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo.

Nabożeństwo żałobne odprowadzone zostanie w środę, dnia 4 bm. o godz. 9.30 w kościele Przemienienia Pańskiego. Pogrzeb tego samego dnia o godzinie 12 z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała na Dębcu, ul. Bluszczoła.

SIOSTRY MIŁOSIERDZIA

DOMU PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO

ul. Długa 1 4182g

W dniu 2 sierpnia 1965 r. zasnęł w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, mój ukochany mąż, tatus, syn, brat i wujek, sp.

Mieczysław Fleiszer

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 bm. o godz. 16 z domu żałoby w Ryczynie.

W smutku pograżona

ZONA, DZIECI I RODZINA

4168g

Dnia 1 sierpnia 1965 r. zakończył swój pracowity, niestrudzony żywot, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mama, siostra, teściowa, ciocia i babunia, przeżywszy lat 73, sp.

Bronisława Lewandowska

z domu Paduch

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 bm. o godz. 15 z kaplicy Bożego Ciała na Dębcu, o czym zawiadamia w głębokim smutku

RODZINA

Poznań, ul. Jaworowa 15 m. 3. 4236g

Dnia 1 sierpnia 1965 r. zmarł nagle

Bernard Twardowski

kierownik Działu Administr.-Ekonomicznego Instytutu Technologii Drewna w Poznaniu.

W Zmarłym Instytut stracił sumiennego i oddanego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 sierpnia br. o godz. 15.15 na cmentarzu na Junikowie.

DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA PRACOWNICY

4234g

Dnia 1 sierpnia 1965 r. zmarł nagle

Bernard Twardowski

4234g

W SIERPNIU DODATKOWE SZANSE WYGRANIA

100 KRAJOWA LOTERIA PIENIĘŻNA

daje grającym

100 wygranych jubileuszowych po 5.000 zł

Ogólna kwota wygranych wzrosła do 8.300.000 zł.

K5368

SZTANDARY PROPOCE

oraz
Mały artystyczny wykonuje
Spółdzielnia Pracy
"USŁUGA"
ul. Garnarska 2 m. 7.
Poznań. 3800g

Zguby

1 lipca zginał pies rasy owczarek szkocki Collie biało-żółty. Uczciwego znalazcę wynagrodzę. Ul. Piaskowa 2 m. 7a. 4211g
Skradziono psa rasy pincher czarny z ul. Kościelnej. Ostrzegam przed kupnem. Uczciwego znalazcę proszę o doprowadzenie za wynagrodzeniem. Poznań, Kościelna 31 m. 14. 4243g
Zgubiono pieczątkę na nazwisko Kazimierz Nowak, lekarz dentysta. 10769p

Zgubiono świadectwo ukończenia VII klasy wydane przez Szkołę Podstawową w Piwnicach na nazwisko Maria Kucharzka. 10773p

Różne

Maszynopisanie ucze (korepetycje). Aleje Marcinkowskiego 26 m. 26, II piętro, dwórce. 3438g
Tawiców towarzyskich wyuza Adela Szczurkówna Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 3588g

Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej Poznań, Lampego 7. telefon 554-45 — organizuje kursy kierowców na wszystkie kategorie (I i II korepetycyjne). Informacji udziela i zapisy przyjmują sekretariat od godz. 8-19. K5298

Do dalszej produkcji odstepie samolotów latających. (Modelu z plastiku w Polsce jeszcze nie ma). Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3928g.

Farowe czyszczenie piekarni na poczekaniu, pilnowanie spódnicek przytulimymy. Poznań-Wilda, Kilińskiego 2. 3941g

SPROSTOWANIE

W nekrologu sp.

Stefana Radlińskiego

— „Głos Wlkp.” z dnia 1. VIII. 1965 r. podano mylnie godzinę pogrzebu 10, zamiast godziny 14. Za błąd przepraszamy.

Władysław Owsiński

z domu Kasperska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 bm. o godz. 17 z domu żałoby w Pobiedziskach, o czym zawiadamia

RODZINA

4158g

Bernard Twardowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 bm. o godzinie 15.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pograżona

ZONA Z RODZINĄ

K5573

dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 16 Wiadomości: 16.15 — Muz. rozrywk.: 16.35 „Jak żyją”; 17.05 Konc. żytych: 17.40 „Dno czary” fragm. 1. pow.; 18.05 Aud. Red. Spół.; 18.20 Konc. dnia; 19.15 Public. międzynarodowa; 19.25 Gra Zespół Studio M2; 20.26 Wiadomości sportowe; 20.35 Słuch. wg sztuki Kleista „Rozbity dzban”; 20.45 Przeboje ostatnich lat i ich słynni wykonawcy; 22.00 Konc. żytych młodzieńców muz. poważnej; 22.55 „Pięć minut o wychowaniu”; 23.15 Muzyka taneczna; **WIADOMOŚCI:** 18, 20, 23.

PROGRAM II: 8.35 Z notatnika reportera; 8.50 — Muz. popularna; 9.30 Dla dziecińców „Na płockiej ziemi”; 9.50 Public. międzynarodowa; 10 Z ulubionych operetek; 10.40 Z życia ZSR; 11 Muz. węgierska; 11.40 Rolniczy kwadrans; 12.20 Zielone Zagłębie; 12.35 „Wojewódzkie Zjednoczenie Przemysłu Mięsnego w Poznaniu informuje”; 12.40 Pogodne melodie; 13 „Wesoły autobus”; 14.30 „Fryderyk Engels” — felieton; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Gra Ork. Mantovani; 15.30 Dla dziecińców 9 pow. pt. „Pan Biegane w Etiopii”; 16.25 Felieton „Listy spod lipey”; 16.35 Gawęda J. Miodzińskiego; 18 Aud. Wł. Gósczyńskiego; 18.18 Muz. operetkowa; 18.35 Dla młodzieży „Moje młodzieńcze wspomnienia”; 18.50 Mówi Technika; 19.05 Muz. i aktualn.; 20 — „Pasje życia”; 20.20 Tanczone rytmy i piosenki; 21.40 Ork. i zesp. tan.; 22.55 P. Czajkowski — VII Symfonia Es-dur zrekonstruowana przez Siemiona Bogatyriewa; **WIADOMOŚCI:** 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.

TELEWIZJA: 17.40 15 lekcja j. ang.; 18 „Uwaga — pies” — film dla młodych widzów cz. II; 18.45 — „Bryza” — magazyn morski; 19.10 „Ptaki Oceanu Spokojnego” — film; 19.25 „Jacy jesteśmy” public.; 19.50 Dobranoc i dziennik; 20.20 TV Kurier Warszawski; 20.36 „Cluny Brown” film fab. prod. USA (I. 16); 21.50 Dziennik. Zastrzeżenia się prawo zmian.

Wacław Kowala

długoletni pracownik PGR Ptaszkowo, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

40-letnia, sumienna i gorliwa praca zaskarbiła sobie uznanie współpracowników i przełożonych.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 bm. o godz. 9 w Ptaszkowie.

RADA ZAKŁADOWA — DYREKCJA — P. O. P.

W5549

Ks. Marian Lesiński

kanonik honor.

Poznańskiej Kapituły Metropolitalnej, em. dziekan i długoletni proboszcz rogoziński.

Ekspozycja do Fary w Rogoźnie nastąpi we wtorek, 3 bm. o godz. 17, pogrzeb w środę, 4. VIII. 1965 r. o godz. 16.30.

Konfratrów prosimy o memento.

W imieniu dekanatu

KS. DR T. MAŁEPSZY

dziekan

Rogoźno Wlkp. 4155g

4155g

4155g

Jeszcze o Pleszewach

Na artykuł umieszczony w „Głosie” (I. VII. br. wyd. AB) pt. „Podwójny Pleszew, czyli pułapka na pasażerów”, w którym skrytykowaliśmy wprowadzające w błąd nazewnictwo stacji kolejowych „Pleszew” — Zarząd Kolei Dojazdowych przy Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych przysłał nam następujące wyjaśnienie:

„Ogólną zasadą na sieci PKP jest, że przyległe stacje styczne noszą tę samą nazwę z tym, że stacja kolei dojazdowej posiada dodatkowo przymiotnik (wąsk.).

Stacja Pleszew Miasto jest odrębną stacją taryfową i podobnie jak kilka stacji Poznań z dodatkowym przymiotnikiem „Górczyn”, „Dębica”, „Antoninek” itd. nie znajdowało od dziesięć lat sprzeciwu ze strony pasażerów.

Rozwieszone tablice orientacyjne na dworcu Pleszew i Pleszew Wąsk. informują, gdzie należy zaopatrywać się w bilety na przejazd koleją dojazdową i są dodatkową wskazówką dla pasażera.

Dyrekcja rozpatrzy możliwość usytuowania trzeciej tablicy informacyjnej, jakkolwiek stojąca przy wejściu na peron kolei dojazdowej jest zdaniem dyrekcji najbardziej stosowna i dotychczas nie kwestionowana.

Odległość od stacji wyjazdu do Pleszewa Miasta tylko w niektórych przypadkach mie-

ści się w strefie, gdzie łączna odległość taryfowa obejmuje również odcinek kolei dojazdowej Pleszew Wąsk. — Pleszew Miasto, jednak rozdział odległości taryfowych od punktu stycznego sankcjonują przepisy PKP. Odnosnie niekursowania „ciuchci” w porze nocnej w niektóre dni, to zarzut ten nie jest przekonywujący, gdyż wszystkie pociągi zamieszczone w rozkładzie jazdy po siadają ściśle określone terminy kursowania i tylko w przypadkach awarii mogły być odwołane.

O ewentualną zmianę nazwy stacji Dyrekcja OKP wystąpi z wnioskiem do Prezydium WRN Poznań poprzez Prezydium PRN w Pleszewie, o realizacji wniosku decydującą będą względy ekonomiczne”.

z up. Dyrektora

(inż. T. Pacholski)
Naczelnik

Od autora. Mamy tu do czynienia z trzema sprawami: nazwami stacji, ceny biletów i „ciuchci”. A więc po kolei:

1) DOKP nadała stacji kolei normalnotorowej pod Pleszewem nazwę „Pleszew”, tuż przy tej stacji — drugiej, wąskotorowej, która przed wojną nie należała do DOKP nazwę „Pleszew Wąsk.”. Bilety zaś na wąskotorówkę kupuje

się na stacji „Pleszew”. Aby zaś do prawdziwego Pleszewa dojechać, trzeba kupić bilet do „Pleszewa — Miasta”. Nie wtajemniczeni w Pleszewach najczęściej płacą kary. DOKP — ZKD twierdzi, że Poznań ma także wiele stacji i każda ma inną nieco nazwę, np. poznań — Dębica, Poznań — Główna. Ale istnieje tu zasada, że na jakiegokolwiek stacji w Polsce kupujemy bilet do Poznania, otrzymujemy bilet do stacji Poznań — Główny. Tak samo do Warszawy, Krakowa, Wrocławia, Szczecina, Gdańska itd., to znaczy do stacji w mieście. Tymczasem z Pleszewem jest inaczej. Kupując bilet do Pleszewa, wcale nie otrzymujemy się biletu na dojazd do Pleszewa.

2) Sprawa ceny biletu. Dopłata 2 zł za dojazd nie przedstawia żadnego problemu. Można tę cenę wkałkulować w bilet. Rozdział odległości w zasadzie pasażera nie obchodzi. Jest jedna PKP, jeden cennik, wewnętrzne rozliczenia PKP nie interesują podróżnego. To nie jego sprawa. Pozwólmy mu dojechać w sposób prosty, jasny, bez komplikacji. Jedzie przecież pociągami jednej i tej samej instytucji — PKP.

3) „Ciuchcia” dojazdowa wiele razy zimą nie kursowała późnym wieczorem. Awarie? Owszem. Złe jest, gdy są zbyt częste. Mieszkańcy Pleszewa i kolejarze „pokiśkanych” Pleszewów mówią o tym od dawna.

4) Pewną nadzieją tchnie zapowiedź wystąpienia władz PKP do Prezydium WRN o zmianę nazwy stacji „Pleszew”. Proponuję nazwę „Kowalew — Pleszew”, a dla Pleszewa „Pleszew — Miasto” lub „Pleszew”. Kasjerki biletowe i pasażerowie będą odróżniali Kowalew od Pleszewa.

Przy tej okazji PKP winna przystąpić do zmiany nazw innych stacji, które błędnie zostały wprowadzone przed I wojną, na rzecz interesów ziemian. Ot na przykład stacja Ilowice znajduje się w środku wsi Pecna, gdy wieś Ilowice leży kilka kilometrów dalej. Takich stacji „fałszywych” jest więcej. Czas najwyższy tę sprawę uregulować. Chyba, że zostawimy te ziemiańskie pamiątki jako zabytki godne szacunku i dezorientacji.

(R. J.)

J. P.

odpowiadamy

Ir. L. Koźmin — Wszelkie sprawy związane z przyjazdem znajomego z zagranicy należy załatwiać przez Komendę Powiatową MO. (1430)

Adam Al. Kobylagóra — Podajemy adresy: Korespondencyjne Liceum Ogólnokształcące, Matejki 8 i Kościuszki 17 oraz Państw. Liceum Ogólnokształcące dla Pracujących, ul. Świerczewskiego 16. (1443)

Zmarłwiona Matka — Najlepiej jeżeli uda się Pani z synkiem do poradni przy Polskim Związku Głuchych w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 7. (1401)

Nr 353022. — Ustawa z 28. 6. 1962 r. o przejmowaniu niektórych nieruchomości rolnych (w zagospodarowanie lub na własność państwa) przewiduje możliwość wypłaty właścicielowi nieruchomości renty starczej, od zł 400 do zł 600 miesięcznie. Warunkiem jednak jest ukończenie wieku starczego i dowód, że głównym źródłem utrzymania była praca na tej nieruchomości. (885)

Przestępstwo nie popłaca

W okresie I półrocza br. posterunki MO w powiecie ostrowskim zanotowały ogółem 179 wykroczeń i przestępstw. Sprawność wykrycia przestępstw osiągnęła w tym okresie wskaźnik 90%. Najwięcej ucierpiał w pow. ostrowskim wiejskie sklepy i restauracje GS. Włamano się do nich w Przygodzicach, Antoninie, Sośni i Górnym. We wszystkich przypadkach — ujęto przestępców a mienie zwrócono właścicielom.

Czyżby pogoda?



A jednak tak! Wbrew pesymistycznym wróżbom i przepowiedniom „Expressu” [w niedzielę w domku i przy telewizorku] w niedzielę mieliśmy piękna pogodę. Na zdjęciu: pierwszy odważni już w wodzie.
Fot. — K. Przychodźki

Wia wygody konsumentów

Kosztów około 200 tys. zł dokonano modernizacji restauracji nr 1 przy Placu 1 Maja w Krotoszynie. Jedną z sal, na życzenie klientów — przeznaczono dodatkowo na kawiarnię. Nowoczesny sprzęt i urządzenia restauracji gwarantują odpoczynek i umożliwiają szybkie spożycie posiłku. (18)

SIERPIEŃ	Szczepana, Nikodema
3	Słońce: 4.14—19.42
wtorek	

TEATRY

W POZNANIU

Przerwa urlopową

KINA

CHODZIE — Ceramika: „Zróbto trzech prawd”; NOTEC: „Gejsza”; CZARNKÓW — Światowid: „Powiatowa lady Macbeth”; GNIEZNO — Lech: „System”; POŁONIA: „Skłócenie z życiem”; GOŚCIN — Nysa: „Królowa Krystyna”

na”; JAROCIN — Echo: „Tudor”; KALISZ — Kosmos: „I dalej będę śpiewać”; Oaza: „Hud, syn farmiera”; Stylowe: „Ptaki”; Syrena: „Giuseppe w Warszawie”; KEPNO — Bajka: „Trzynastego nocy”; KŁODAWA — Dar: „nieczynne”; KOŁO — Młoda Gwardia: „Pani nienka z okienka”; KONIN — Energetyk: „Statek odpływa o świcie”; Górniki: „Ofelia”; KOSCIAN — Słowianin: „Starcy na chmielu”; KROTOSZYN — Przedwiośnie: „Nie zabijaj”; LESZNO — Panorama: „Miłość jednej nocy”; MIEDZYCHÓD — Mewa: „Fotograf”; NOWY TOMYŚL — Nowość: „Pechowiec na preri”; O-BORNIKI — Goplana: „Herbaciarnia pod Księżycem”; OSTRZESZÓW — Lotnik: „Mysz, która ryknęła”; OSTROW — Roma: „Ape Regina”; Słońce: „Człowiek mafii”; PILA — Iskra: „Jude albo zbrodnia ukarana”; Koral: „Czapajew”; PLESZEW — Hel: „Spojrzenie z okna”; RAWICZ — Promień: „Billy kłamał”; SŁUPCA — Grażyna: „Wakacje nad morzem”; SREM — Słonko: „nieczynne”; ŚRODA — Baszta: „Pusty kurs”; SZAMOTUŁY — Halszka: „Hrabia Monte Christo”; TRZCIANKA — Sereńada: „Dwójka z wychowania”; TUREK — Jutrzenka: „Komisarz”; WĄGROWIEC — Przyjaźń: „Siedem narzeczonych dla 7 braci”; WOLSZTYN — Tatrzy-

Nowa budownictwo w Szamotułach



Pomyślnie rozwija się budownictwo spółdzielcze. Na zdjęciu: niedawno oddany budynek przy ulicy Obornickiej w Szamotułach, gdzie parę miesięcy temu było jedynie duże, nieurządzone pole.
Fot. — M. Różański

Z Wągrowca

Z pomocą najbardziej potrzebującym

W sali Powiatowej Przychodni Obwodowej w Wągrowcu odbył się Powiatowy Zjazd Sprawodawczo-Wyborczy Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej — organizacji, której zadaniem jest niesienie pomocy osobom niezdolnym do pracy, pozbawionym opieki oraz inwalidom.

W okresie obejmującym ostatnie trzy lata, dochody Rady Powiatowej Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Wągrowcu wyniosły w gotówce 86.963 zł a w naturze 347 166 zł.

Dyrekcja MHD w Wągrowcu złożyła np. w darze obuwie tekstylne i gumowe w przeceń wartości 21 326 zł, a PSS Wągrowiec ofiarowała paczki żywnościowe i odzieżowe, których wartość wyniosła 9 000 zł. Od Rady Wojewódzkiej Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Poznaniu otrzymano ponadto odzież i obuwie na kwotę 2 900 zł. Dotacje zakładów pracy wyniosły 19 365 zł a Rady Wojewódzkiej Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Poznaniu 25 000 zł. Liga Obrony Kraju ofiarowała 570 zł, ze sprzedaży znaczków wartościowych uzyskano 5 620 zł, a ze składek członkowskich zebrano 2 480 złotych.

Na podstawie opinii opiekunów społecznych rozdzielono gotówkę i dary w naturze między 2 033 osoby najbardziej potrzebujące pomocy. Działalność charytatywną w pow. Wągrowiec prowadzi koła gromadzkie, miejskie oraz zakładowe (najliczniejsze w Damasławku i Skokach). Z kół zakładowych najlepiej pracuje Koło Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej przy Szpitalu Powiatowym w Wągrowcu. (kdw)

Szkola fachowców

Na taki przydomek zasługują Zasadnicza Szkoła Zawodowa dla Pracujących w Trzcińcu. Szkoła powstała w 1961 r. a obecnie, dzięki pomocy okolicznych zakładów pracy, kształci w 14 klasach — blisko 480 młodzieży. Szkoła przygotowuje fachowców w 21 zawodach. Główne kierunki studiów to:

— mechaniczno — samochodowy, budowlany, drzewny i ślusarski.

Ostatnio powołano filię szkoły w Krzyżu, która rozpocznie pracę od września br. (iw)

Ochrona roślin w pow. pleszewskim

Choroby roślin, szkodniki oraz chwasty powodują w powiecie pleszewskim straty wynoszące około 15 proc. zbiorów. W roku 1961 chemiczna walka z chwastami objęto powierzchnię 3 000 hektarów, natomiast w 1964 roku już ponad 6 000 ha. W 1964 roku np. na skutek przeprowadzonych zabiegów chemicznych obniżono straty w plonach zbóż w powiecie o około 1 200 ton. Do 1970 r. ochroną roślin objęte będą wszystkie podstawowe uprawy. Realizacja tych zadań uzależniona jest m. in. od sprawności aparatury, jakości środków chemicznych, poziomu wyszkolenia i umiejętności obsługi aparatów, terminowości i organizacji zabiegów. Zimą przeprowadzono ma-

Krotoszyn

Przed inauguracją sezonu KO

W klubie Prasy PDK w Krotoszynie odbyła się narada przedstawicieli zakładów pracy oraz instytucji z powiatu krotoszyńskiego w sprawie przygotowań do nowego sezonu kulturalno-oświatowego.

W czasie narady omówiono zadania w dziedzinie upowszechniania kultury stojące przed aktywnym pracującym w licznych placówkach k.o. powiatu krotoszyńskiego. W dyskusji poruszono m. in. trudności jakie napotykają klubowicze „Ruch” przy organizowaniu imprez kulturalnych.

Lepsza sytuacja na tym odcinku panuje w klubach kawiarniach GS, o czym świadczyły liczne imprezy zorganizowane i sfinansowane przez Gminne Spółdzielnie. Narada była wstępem do seminariów dla aktywów kulturalno-oświatowych, jakie odbędą się w Krotoszynie w pierwszej połowie września br. (ig)

Pokrótkie z Ostrowa

PIERWSZE ZBOŻE

Zarząd Spółdzielni Produkcyjnej w Borowcu zameldował o dostarczeniu pierwszego zboża z tegoż rocznych zbiorów. Członkowie tej produkcyjnej w powiecie spółdzielni odstawili do punktu skupu w dniu 27 lipca — 5 000 kg i w dniu 28 lipca br. — 10 000 kg ziarna.

MOTOCYKLIŚCI NA CHODNIKACH?

Coraz częściej alejki w ostrowskich parkach przemierza w tempie wyścigowym młodzież na rowerach. Wielu z nich uważa, że do jazdy rowerem najlepiej nadają się chodniki. Czują się do tego widocznie upoważnieni, skoro po chodnikach rozpoczęli jeździć motocyklami! Jednym z przykładów — ul. Polna w Ostrowie. Jest jednak tych przykładów więcej. A co na to służba drogowa MO w Ostrowie?

Z SESJI MRN

Druga po wyborach a pierwsza „robocza” sesja Miejskiej Rady Narodowej w Ostrowie poświęcona była informacji o realizacji wniosków przedwyborczych. Było tych wniosków 111, z tego 98 zrealizowano do realizacji. W trakcie ciekawej dyskusji wiele ciekawych uwag padło pod adresem zarówno PKS, jak i Miejskiej Komunikacji. (kj)

Czy znajdzie się pomieszczenie?

Zarząd Powiatowy Ligi Obrony Kraju w Lesznie zamierza uruchomić w najbliższym czasie ośrodek szkolenia kierowców samochodowych. Niestety, jak dotychczas brak pomieszczeń na zlokalizowanie tej placówki. (R)

DYŻURY

SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA — chirurgia, interna, okulistyka (ul. Walki Młodych nr 7, telefon 511-11).

APTEKI: Marcinkowskiego 11 — czynna całą dobę; DYŻUR NOCNY: Główna 53 i Staroleśka 79.

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie m. Poznania; wypadki uliczne i w miejscach publ. tel. 09; nagłe zachorowania w domu: 544-44 i 544-45; porady lekarskie tel. 637-35.

WOJEW. STACJA PR (ul. Kościuszki 103) tel. 566-66.

W POZNANIU

MUZEJA

NARODOWE (Al. Marcinkowskie go 9) — g. 9—15.
RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysława) — g. 10—15.
MILITARIUM (Cytadela) — g. 11—15.

WYSTAWY

KLUB MPiK (Ratajczaka 39) — Wystawa art. plast. Danuty Cholewickiej-Derwichowej i Henryka Derwicha — g. 10—22.